POGODA
Dzisiaj częściowe zachmurzenie, skłonność do burz, temperatura do 83 stopni F (28 C), wiatry z kierunków południowych z prędkością do 15 mil na godz. (24 km na godz.).
Jutro słonecznie, chłodniej, temperatura do 68 stopni F (20 C).
Wschód słońca o godzinie 6:38 rano, zachód o godz. 6:48 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 23 września — Tomasza, Maurycego.
Jutro wtorek, 23 września — Tekli, Boguchwała.
Pojutrze środa, 24 września — Gerarda.

No. 186 Rok (Vol.) LXXIII CHICAGO, IL., Poniedziałek, 22 Września (September 22), 1980 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 30¢

PREZYDENT CARTER OSTRZEGŁ ZSRR

Debata R. Reagan-J. Anderson

$30,308.00 Na Dom Pielgrzyma Polskiego w Rzymie

Biuro Prezesa ZNP Alojzego Mzewskiego ogłosiło 9-tą listę wpłat na Dom Pielgrzyma Polskiego im. Jana Pawła II w Rzymie.

Łącznie z sumami, jakie zostały pokwitowane w poprzednich listach, dotąd do biura prezesa Mazewskiego wpłynęło $30.308.00.

Zbiórka na ten szlachenty i tak godny cel, gorąco popierany przez Ojca Swiętego Jana Pawła II, trwa w dalszym ciągu. Zebrana przez prezesa Mazewskiego suma, łącznie z sumami zebranymi przez różne organizacje, jest za mała na rozpoczęcie budowy Domu Pielgrzyma. Prosimy o zwiększenie ofiarności.

Ofiary w przekazach bankowych, pocztowych lub gotówce, należy wysyłać na adres:

Pope John Paul II
Guest House Committee c/o PNA
6100 N. Cicero Ave. Chicago, Il. 60646

Zaognia Się Konflikt Iran-Irak

Teheran (UPI) — Zaogniający się konflikt irańsko-iracki przesłania sobą problem zakładników amerykańskich już 324 dzień więzionych przez motłoch "rewolucyjny."

Rozwój sytuacji na pograniczu oraz pojedynki morskie i artyleryjskie na szlaku wodnym Shatt al Arab, stanowiącym ujście do Zatoki Perskiej, budzi obawy, że lada chwila może rozpętać się wojna irańsko-iracka na pełną skalę.

Możliwość wybuchu tej wojny jest tak poważna, że przywódca PLO Yasser Arafat, mający dobre stosunki zarówno z Bagdadem jak i z Teheranem, w listach których treść nie została ujawniona, wystąpił z ofertą mediacji.

Z wezwaniem do powsciągliwości i do podjęcia dyskusji na tematy sporne, wystąpiły też naftowe państewka Bahrain i Abu Dhabi.

Wczoraj walki przesunęły się do irańskiego portu Khoramshar i w rejon lotniska Abadan, które jest zamknięte. W tym samym Abadanie znajduje się największa blisko-wschodnia rafineria ropy naftowej, ale nie wiadomo, czy wskutek działań bojowych produkcja tej rafinerii została przerwana.

Fragmentaryczne doniesienia z pola bitwy mówią, że w ciągu ostatnich 24 godzin Irakczycy strącili irański samolot, odrzutowiec myśliwski amerykańskiej produkcji F-4 Phantom, i uszkodzili jeden z ośmiu okrętów wojennych Iranu. Natomiast doniesienia irańskie mówią o zatopieniu dwóch okrętów wojennych — po jednym z każdej wojującej strony — i o unieruchomieniu ogniem artylerii czterech irackich kanonierek.

Irak głosi, że w pełni panuje nad szlakiem wodnym Shatt al Arab i ostrzega, że użyje siły w stosunku do tych statków, które nie podporządkują się irackim zarządzeniom. Podobno statek brytyjski "Orient Star" został już ostrzelany w drodze do Basry i ma uszkodzony mostek kapitański.

W Teheranie, irański prezydent Bani-Sadr ogłosił mobilizację rezerwistów i zapowiedział surowe kary dla tych wszystkich, którzy w ciągu dwóch tygodni nie zgłoszą się pod broń.

Konflikt irańsko-iracki zagraża zarówno wydobyciu ropy naftowej jak i jej transportowi via Zatoka Perska. W tej chwili państwa uprzemysłowione Zachodu mają zapasy wystarczające na 100 dni, ale gdy trzeba będzie po te zapasy sięgnąć cena produktów naftowych znowu pójdzie w górę.

Dotyczyła Spraw Gospodarczych

Reagan Za Cięciami Podatkowymi, Anderson — Za Zmniejszeniem Budżetu

Baltimore (UPI) — Republikanin R. Reagan i niezależny kandydat do prezydentury John Anderson spotkali się wczora na pierwszej i prawdopodobnie jedynej — debacie podczas tegorocznej kampanii. Obydwaj zaatakowali nieobecnego kandydata Partii Demokratycznej, prez. Jimmy Cartera, który pragnął debaty wyłącznie z Reaganem i nie chciał — jak sam mówił — wdawać się w dyskusje z "dwoma republikanami".

Pierwsze pytanie reporterów dotyczyło inflacji. Zebrani zapytali jakiego rodzaju niepopularne kroki kandydaci gotowi są podjąć, aby zwalczyć ten problem.

Anderson powiedział, że sprawa ta leży na sercu całego społeczeństwa, dodając, że człowiek, który jako pierwszy powinien odpowiedzieć na takie pytanie (J. Carter) — zdecydował się na nieprzystąpienie do debat. Anderson określił propozycję cięć podatkowych jako "nieodpowiedzialną", mimo, że tego rodzaju plany, zwłaszcza w roku wyborów, przyciągają wyborców. W miejsce cięć Anderson zaproponował zmniejszenie budżetu federalnego no $11.3 mld., co według niego dałoby takie same wyniki (w

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Szer. Kruglow Opuścił Ambasadę US

Washington (UPI) — Szeregowiec armii sowieckiej, Aleksander Kruglow, który w ub. tygodniu zwrócił się do ambasady US w Kabulu o azyl polityczny, znalazł się z powrotem ze swoimi kolegami, po obietnicy, że nie zostanie ukarany za swój czyn.

Władze sowieckie przyrzekły mu wydanie pozwolenia na opuszczenie armii i zapewniły bezpieczny powrót do domu.

Zmiana decyzji Kruglowa nastąpiła po zakończeniu niemal dwugodzinnej rozmowy z ambasadorem ZSRR, Fikryatem Tabijewem w obecności przedstawicieli władz amerykańskich, łącznie ze znającym język rosyjski dyplomatą US, który specjalnie w tym celu przybył do Kabulu z Moskwy, Robertem Oberem.

"Zapewniam, że opuściłem ambasadę USA dobrowolnie. Moja decycyzja nie jest wynikiem nacisków z jakiejkolwiek strony. Podjąłem ją osobiście i dobrowolnie" — napisał Kruglow.

Dyplomaci amerykańscy poinformowali Tabijewa, że zamierzają opublikować oświadczenie Kruglowa.

Departament Stanu doniósł, że przedstawiciele ambasady US podjęli wszelkie wysiłki aby uciekinier zrozumiał w pełni swoją sytuację. Zapewnili go, że może pozostać na terenie ich misji tak długo jak zechce.

Jednocześnie US zażądały zniesienia wszelkich restrykcji nałożonych przez tamtejsze władze na ambasadę i jej pracowników w chwili, gdy sowiecki żołnierz poprosił o azyl. Żądania zostały spełnione.

Gwałtowny Skok

Londyn (UPI) Walki na granicy iracko-irańskiej sprawiły, że cena złota na giełdach podskoczyła gwałtownie o 20 dolarów na uncji, przekraczając "barierę" $700.00.

Kurs dolara wszędzie poszedł w górę, z wyjątkiem giełdy frankfurckiej, paryskiej i londyńskiej.

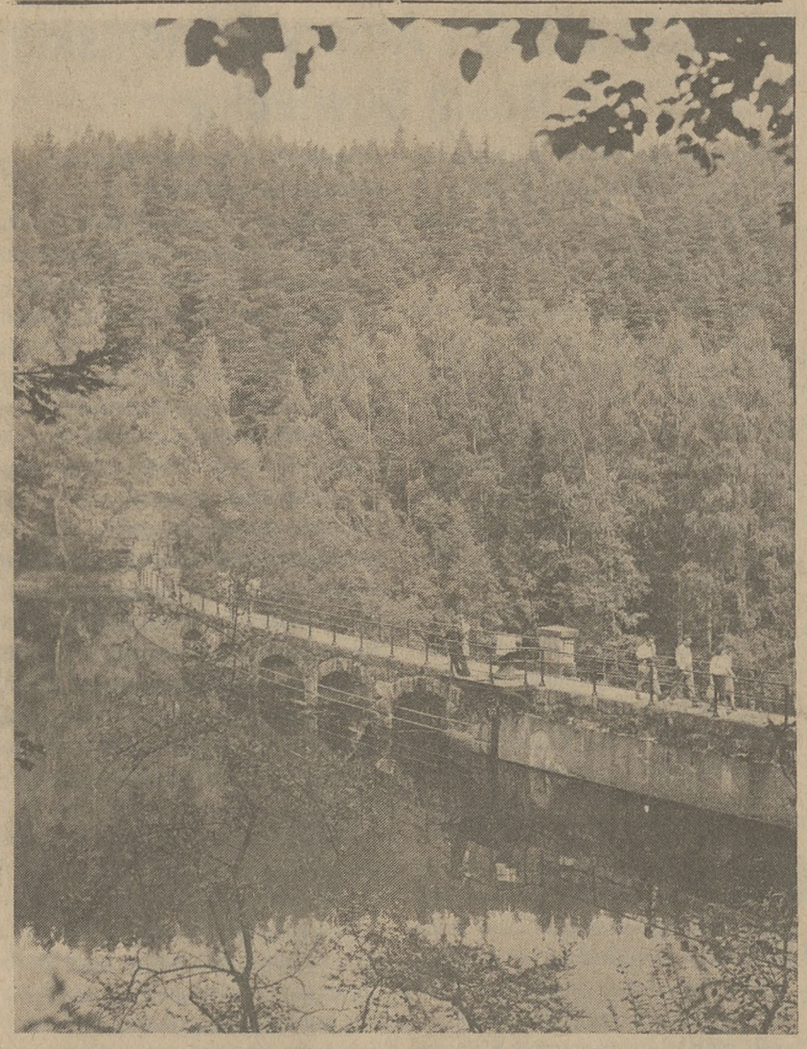

Ustronie leśne przy zaporze wodnej na Bystrzycy koło Kłodzka.

Niebezpieczny Strajk Kolejarzy

Berlin (UPI) — Strajk kolejarzy, obsługujących linie łączące podzielony Berlin z Niemiecką Republiką Federalną sparaliżował wszystkie połączenia kolejowe w korytarzu komunikacyjnym z Berlina do NRF.

Strajk ma w prawdzie podłoże ekonomiczne, bowiem kolejarze domagają się podwyżki zarobków i lepszych warunków pracy, ale Berlińczycy obawiają się, że może on nabrać charakteru politycznego i doprowadzić do całkowietego odcięcia Berlina, podobnie jak to się stało przeszło 30 lat temu w czasie blokady Berlina.

Wczoraj policjanci wschodnio-berlińscy, uzbrojeni w siekiery i drągi zaatakowali rozdzielnię sygnałową w Berlinie Zachodnim, obsadzoną przez strajkujących. Panuje wprawdzie zgodny pogląd, że obsadzenie rozdzielni było swego rodzaju prowokacją, ale nie ulega wątpliwości, że napad komunistycznej policji stanowi pogwałcenie traktatu czterech z 1971 roku, dotyczącego Berlina. Od wczoraj około 25 zatrzymanych pociągów blokuje tory, wiodące zarówno na wschód jak i na zachód. Otwarte są jedynie szlaki, z których korzystają trzy mocarstwa zachodnie — Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja. Linia lotnicza Pan Am dodała cztery loty na trasie Berlin-Frankfurt, dla rozładowania tłumów pasażerów, pozbawionych normalnej komunikacji.

Oszukiwali Przy Ciągnieniach Loterii Stanowej

Harrisburgh. (UPI) — Sześć osób zostało oskarżonych o udział w oszustwach przy ciągnieniach wygranych numerów codziennej loterii stanowej w Pensylwanii.

Jednym z oskarżonych jest spiker telewizyjny, Nick Perry, pełniący rolę gospodarza ciągnień.

W wyniku manipulacji oszustów stan Pensylwanii stracił $1.1 mln. dochodów.

Gubernator Dick Thornburgh wydał rozkaz wzmocnienia kontroli nad grą.

Król Odpoczywa

Bahrain (NYT) — Monarcha saudyjski król Khalid przybył do Szwajcarii na odpoczynek i odprężenie.

Sprawy państwowe powierzył na czas swojej nieobecności swemu bratu — Wielkiemu Księciu Fahdowi.

Gub. Clinton Zwiedzi Zdemolowaną Wyrzutnię Rakietową

Damascus, Ark. (UPI) — Duża ciężarówka wywiozła dzisiaj rano metalową skrzynię z okolic położonych wokół zdemolowanej wyrzutni rakietowej Titan II, jednakże władze sił powietrznych odmówiły udzielenia informacji czy skrzynia ta zawierała nuklearną głowicę rakietową, wyrzuconą rzekomo podczas piątkowej eksplozji na odległość 200 yardów.

Władze wojskowe nie potwierdziły ani też nie zaprzeczyły pogłoskom o obecności głowic rakietowych w tych rejonach, jednakże dzisiejszy "N.Y. Times" doniósł wiadomość pochodzącą ze źródeł militarnych potwierdzających obecności broni nuklearnej w wyrzutni Titan II.

Gubernator Bill Clinton i dyrektor stanowej obrony cywilnej, Sam Tatom zostaną dopuszczeni do zniszczonej wyrzutni. Tatom doniósł, że przedstawiciele wojska wydawali się wczoraj "zrelaksowani," co według niego świadczyło o tym, że 9-megatonowa głowica, zdolna do wybuchu 750 razy silniejszego niż bomba zrzucona na Hiroszimę, została stamtąd usunięta.

W wyniku eksplozji, która nastąpiła z niewyjaśnionych przyczyn, jeden mężczyzna zmarł a 21 innych odniosło obrażenia. Sześciu nadal pozostaje w szpitalu, jeden w stanie krytycznym.

Tragiczny Pokaz

Biggin Hill, Anglia (UPI) — w czasie dorocznego pokazu lotniczego, urządzanego dla upamiętnienia Bitwy o Wielką Brytanię na lotnisku Biggin Hill odległym o 30 mil od Londynu, doszło na oczach tysięcy widzów do tragicznego wypadku.

Mianowicie w czasie akrobacji powietrznej bombowiec z drugiej wojny światowej Douglas A-26 Invader, którego pilot nie zdołał wyprowadzić z pętli, runął pionowym lotem na ziemię i rozbił się w pobliżu szeregu domów mieszkalnych.

Cała załoga bombowca, złożona z siedmiu lotników — dwóch amerykańskich sierżantów lotnictwa z pobliskiej bazy w Heyford, Oxfordshire oraz pięciu Brytyjczyków — zginęła na miejscu.

Pokaz wczorajszy był ostatnim z serii pokazów rocznicowych w Biggin Hill, stwierdzono bowiem, że zakłóca on ruch powietrzny w rejonie lotniska Gatwick.

Przed Interwencją w Polsce, Zapewniając, Że Prawa Człowieka Są Podstawą Polityki U.S.A.

Gub. Thompson Mówi, Że "Wszyscy Jesteśmy Polakami". Prez. Mazewski Potwierdza, Że Dążenie Do Polski Wolnej Było i Jest Celem Z.N.P

Prez. Carter w przemówieniu na bankiecie stulecia ZNP w formie zawoalowanej ostrzegł Rosję Sowiecką przed interwencją w Polsce, zapewniając, że prawa ludzkie pozostaną jedną z wytycznych polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych.

W okresie budzących nadzieję zmian w Polsce, mówił Prezydent, rząd Stanów Zjednoczonych prowadził ostrożną politykę opartą na przekonaniu, że w istniejącej sytuacji konieczna jest atmosfera spokoju, wolna od ingerencji z zewnątrz. "My nie będzie interweniowali w Polsce i spodziemy się, że inni również uszanują prawo narodu polskiego do rozwiązania swoich problemów".

Kryzys w Polsce Jest na drodze do pokojowego i konstruktywnego rozwiązania, mówił Prezydent, ale sytuacja ekonomiczna jest bardzo trudna. Pogarszają ją jeszcze niedawne powodzie. Prezydent przypomniał, że chcąc ulżyć narodowi polskiemu zatwierdził kredyty dla Polski na zakup żywności i produktów rolnych ($670 milionów) oraz rozszerzył prawa połowów na wodach Alaski dla polskich rybaków.

Zarządzenia te złagodzą kryzys żywnościowy w Polsce. Mają one również na celu wykazania naszego podziwu dla narodu polskiego, który zachowując godność — wydziera dla siebie pozytywne zmiany.

Stoczniowcy w Gdańsku, górnicy na Śląsku i robotnicy w Warszawie skierowali do całego świata posłanie o niezwykłej sile. Polska przypomniała nam, mówił Prezydent, że dążenie do uzyskania praw człowieka i poszanowania ludzkiej godności jest powszechne.

Prez. Carter przyrzekł, że jak długo jest prezydentem, Stany Zjednoczone będą wierne swoim ideałom i wartościom, będą upominały się wszędzie o stosowanie praw ludzkich.

Prez. Jimmy Carter

Krytykom włączenia praw ludzkich do zasad polityki zagranicznej, Prezydent odpowiedział pytaniami: Czy naród wolny może być obojętny wobec losów wolności w świecie? Czy naród posiadający najbogatszą gospodarkę, może patrzeć obojętnie na cierpienia głodnych, pozbawionych opieki lekarskiej i nie mających dachu nad głową? Nie możemy być obojętni i nie możemy cofnąć nawet na krok praw człowieka, zapewnił Prezydent.

Rosja Sowiecka może nie znosić naszej polityki praw człowieka. Generałowie, pułkownicy i dyktatorzy mo-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Historyczna Msza Święta w Polsce

Warszawa. (UPI) — Po raz pierwszy od 41 lat, to jest od czasu hitlerowskiego i sowieckiego najazdu na Polskę, radiostacje polskie transmitowały wczoraj niedzielną mszę świętą, którą w warszawskim kościele Św. Krzyża celebrował sufragan warszawski biskup Jerzy Modzelewski.

W kazaniu swoim biskup zacytował fragment ze Starego Testamentu, mówiący o "deptaniu potrzebujących i niszczeniu biednych", co niewątpliwie stanowiło nawiązanie do obecnej sytuacji w Polsce.

Kiedy przy końcu nabożeństwa zabrzmiały potężne tony hymnu "Boże coś Polskę" ze słowami "Ojczyznę, wolność racz nam wróci Panie" wielu ludzi w przepełnionej świątyni otwarcie płakało.

Transmisja niedzielnej mszy św. stanowi jedno z ustępstw wywalczonych przez stoczniowców gdańskich. W liście pasterskim, odczytanym wczoraj we wszystkich kościołach, biskupi polscy stwierdzają, że nie poprzestaną na tym jedynym dostępie do środków masowego przekazu i że m.in. będą domagali się prawa do nadawania w telewizji religijnych programów oświatowych. W liście tym państwowa telewizja oskarżona została o szerzenie "obrazów niemoralnego życia" i o rozpowszechnianie "fałszywej moralności".

Wczoraj w ciągu dnia w serwisie wiadomościowym telewizja zdemaskowała jeszcze jednego dygnitarza, który dopuścił się korupcji, i podała wiadomość, że w woj. leszczyńskim ujawniono aferę w firmie eksportowo-importowej, w którą uwikłanych jest około 100 osób. Demaskując te afery, reżym niewątpliwie pragnie przerzucić odpowiedzialność za wszystkie niedostatki życia w Polsce na poszczególne osoby, czy grupy.

W sobotę środki masowego przekazu podały wiadomość o dalszej czystce w reżymie. Usunięty został mianowicie Zdzisław Grudzień, bliski przyjaciel Gierka, pierwszy sekretarz partyjny w Katowicach i członek politbiura. Na jego miejsce wszedł na te stanowiska Andrzej Żabiński. Ponadto usunięty został Jerzy Zasada, pierwszy sekretarz partyjny w Poznaniu.

W Turcji Powstał Nowy Rząd

Ankara (UPI) w Turcji powstał nowy rząd złożony z 27 technokratów, działaczy politycznych bez przynależności partyjnej i emerytowanych oficerów, któremu przewodzi premier Bulent Ulusu.

Program tego rządu oparty jest o dekrety wydane przez pięcioosobową Radę Bezpieczeństwa Narodowego, czyli rządzącą krajem juntę.

Organy bezpieczeństwa wyposażone zostały w prawo strzelania i zabijania osobników podejrzanych o przynależność do bojówek terrorystycznych. Surowe kary więzienia grozić będą przemytnikom broni, strajkującym robotnikom, demonstrantom oraz dziennikarzom, dopuszczającym się wystąpień antyrządowych.

Ponadto rząd ma prawo, w razie konieczności, zamykać uniwersytety i szkoły oraz sklepy, sprzedające produkty po zawyżonych cenach.

Najpilniejszym zadaniem premiera Ulusu, który jest zwolennikiem surowej dyscypliny, jest oczyszcznie administracji w skali krajowej, obsadzonej dotąd na zasadzie kluczy politycznych.

W rządzie premiera Ulusu siedmiu emerytowanych oficerów objęło kluczowe stanowiska, a mianowicie ministerstwa spraw wewnętrznych, oświaty, wyznań, młodzieży i kultury fizycznej, zdrowia oraz ceł i monopoli.

Reakcja Na Strajki Polskich Robotników

Oficjalne, niejednokrotnie podkreślane stanowisko państw zachodnich na strajki w Polsce sprowadzało się do unikania komentarzy na ten temat, by — jak twierdzono — nie stwarzać podejrzeń o ingerowanie w wewnętrzne sprawy Polski. Niemniej rozwój sytuacji w PRL śledzony był z wielką uwagą i nie schodził z pierwszych stron czołowych dzienników zachodnich przez cały okres próby sił między robotnikami a administracją polską.

Szczególne zainteresowanie, przejawiające się szeregiem wypowiedzi przywódców różnych partii, można było zaobserwować w Niemczech Zachodnich.

W imieniu Partii Socjaldemokratycznej głos zabrał Willy Brandt, pełniący jednocześnie funkcję szefa Międzynarodówki Socjalistycznej. Wyraził on solidarność z polskimi robotnikami i podkreślił, że socjaldemokraci zawsze popierają walkę robotników o ich prawa. Jednocześnie w wywiadzie dla tygodnika "Stern" określił wydarzenia w Polsce jako katastrofalne dla komunizmu europejskiego.

Przewodniczący partii Chrześcijańsko-Demokratycznej, Helmut Kohl, określił strajk na Wybrzeżu jako kryzys komunizmu. Wyraził też nadzieję, że zarówno polscy jak i radzieccy przywódcy uświadomią sobie, że problemy społeczne mogą być rozwiązane długofalowo tylko na drodze reform i poprzez zapewnienie większej wolności. Kohl wezwał jednocześnie do zwolnienia działaczy demokratycznych aresztowanych ostatnio w Polsce.

Kandydat na urząd kanclerski w jesiennych wyborach — Franz Josef Strauss, wezwał już uprzednio rząd socjaldemokratyczny do wstrzymania przydzielonej niedawno Polsce pożyczki do czasu zaspokojenia przez władze PRL robotniczych żądań.

Również i przewodniczący niemieckich liberałów, minister spraw zagranicznych w rządzie RFN, Hans Dietrich Genscher w wywiadzie opublikowanym w prasie, powiedział, że niepokoje w Polsce są wyrazem dążeń wolnościowych narodu, domagającego się przestrzegania przez władze praw, zagwarantowanych między innymi w układzie helsińskim. Ten sam układ gwarantuje też prawo każdego narodu do samodzielnego rządzenia się, bez ingerencji z zewnątrz. Zdaniem Genschera, strajki w Polsce nie naruszają polityki odprężenia, a wręcz odwrotnie, są ruchem dążącym do realizacji decyzji helsińskich, leżących u podstaw tej polityki.

Jeszcze wcześniej Genscher powiedział, że liberałowie niemieccy obserwują wydarzenia w Polsce z dużą sympatią i nikt nie może być bardziej poruszony widokiem ludzi walczących o wolność niż liberałowie.

Warto odnotować wyrazy solidarności i poparcia dla słusznej walki polskich robotników, wyrażone przez portugalską partię socjalistyczną.

Poparcie dla strajkujących w Polsce wyraziły także organizacje młodzieżowe głównych partii politycznych w Austrii.

Światowa Konfederacja Pracy, z siedzibą w Brukseli, skupiająca chrześcijańskie związki zawodowe świata, złożyła hołd "wielkiej dojrzałości społecznej robotników polskich". Wystąpiła również z żądaniem uwolnienia aresztowanych obrońców praw człowieka w Polsce. W tej sprawie zwróciła się o interwencję do sekretarza generalnego ONZ — Waldheima.

Sytuacja w Polsce będzie tematem zbliżających się obrad Parlamentu Europejskiego w Strassburgu. Analiza wydarzeń w PRL opierać się będzie na raporcie, dotyczącym przestrzeganiu praw człowieka w PRL. Raport zakończony jest rezolucją, w której wyraża się "podziw i solidarność dla odwagi i wytrwałości wszystkich grup walczących w Polsce o przestrzeganie praw człowieka".

Wspomniana już na wstępie zasada powstrzymywania się rządów zachodnich od wszelkich komentarzy oficjalnych o sytuacji w Polsce wywołała też pewne odruchy zniecierpliwienia. Lord George Brown, brytyjski były minister spraw zagranicznych w rządzie Partii Pracy, wyraził publicznie swe zdziwienie: "Dlaczego, w imię Boga, jesteśmy tak tchórzliwi i nie popieramy dzielnych Polaków? Rząd siedzi cicho, partia pracy siedzi cicho, a przede wszystkim kongres związków zawodowych, który szczególnie powinien popierać wszystkich walczących z dyktatorami, też siedzi cicho. Powinniśmy stać tak daleko i tak jak w boksie dać się wyliczyć" — podsumował Brown.

Początkowy okres strajków polskich wywołał, jak się można było spodziewać — odmienną reakcję w obozie państw sowieckich. Podobnie jak publikatory PRL, milczała na temat wydarzeń polskich prasa innych krajów komunistycznych. Postawa ta zmieniła się jednak pod wpływem przystępowania do strajków coraz większej ilości zakładów, jak i w związku z przemówieniem Gierka i czystką w rządzie i partii, która objęła ponad połowę Biura Politycznego PRL.

Radzieckie środki przekazu z dużym opóźnieniem wspomniały o "przestojach w pracy" na wybrzeżu polskim. Po plenum KC PZPR w Warszawie podano zmiany w kierownictwie PRL, ale przemówienie Gierka zostało najpierw w dużym stopniu ocenzurowane, zabrakło w nim oświadczenia, że wybory do związków zawodowych winny być demokratyczne i tajne. Znacznie później agencja TASS przekazała ten fragment przemówienia szefa PZPR. Zabrakło też w radzieckich środkach przekazu jakiegokolwiek materiału opisowego od korespondentów w Polsce, a zachodnie radiostacje nadające w języku rosyjskim były w tym czasie szczególnie zagłuszane. W opinii dyplomatów zachodnich w Moskwie, wszystko to świadczy o obawie władz ZSRR, wobec ewentualnego wpływu wypadków polskich na radziecki świat pracy.

Wrażenie to potwierdza pierwszy na ten temat, a utrzymywany w gwałtownym tonie, komentarz agencji TASS. Publicysta Korniłow wystąpił z twierdzeniem, że oszczercza i dywersyjna kampania prowadzona wokół sytuacji w Polsce przez propagandę zachodnią sprawadza się do jaskrawej ingerencji określonych kół imperialistycznych w sprawy wewnętrzne suwerennego państwa socjalistycznego. Propaganda zachodnia — jak twierdzi Korniłow — usiłuje wykorzystać skomplikowane położenie Polski w celu zdyskredytowania socjalizmu. Koła imperialistyczne — ciągnął — chcą podważyć socjalizm od wewnątrz, eksportują antykomunizm, nacjonalizm i indywidualizm, a wokół sytuacji w Polsce urządzają propagandowy sabat czarownic.

W krajach zależnych od Moskwy sposób informowania o wydarzeniach w Polsce był zrównoważony. Jak zwykle najwięcej wiadomości znalazło się w węgierskich środkach masowego przekazu, które nie ocenzurowały przemówienia Gierka, zawierającego ustępstwa na rzecz strajkujących.

W sposób dość niezwykły zareagowała telewizja wschodnioniemiecka. Nadała mianowicie bezpośrednio przemówienie Gierka z równoczesnym jego tłumaczeniem. Ale już nazajutrz wzmianki w prasie na temat wydarzeń w Polsce były bardzo skromne i zepchnięte na dalsze strony dzienników.

Natomiast w Rumunii czekano przez kilkanaście godzin, by podać pierwszą wiadomość o zmianach w kierownictwie PRL. Zarówno tu, jak i w Bułgarii oraz w Czechosłowacji przemilczano długo oświadczenia Gierka na temat demokratycznych wyborów do związków zawodowych.

Z Czechosłowacji nadeszło jednak innego rodzaju echo wydarzeń polskich. W partyjnym dzienniku "Rude Prawo" ukazał się edytoriał, wzywający członków partii, aby baczniej słuchali opinii poszczególnych obywateli i szybciej reagowali na potrzeby społeczeństwa. Znaleźć można tam "odkrywcze" oświadczenie, że poglądy obywateli są dobrym barometrem ich myśli. Dlatego też, głosi "Rude Prawo", członek partii musi cierpliwie słuchać wypowiedzi swych towarzyszy pracy i nie może zamykać oczu na braki i niedostatki.

Wiadomość o czystce w kierownictwie PRL z nieukrywanym zadowoleniem przyjęła komunistyczna Jugosławia. Belgradzka "Polityka" oznajmiła, że w wyniku tych przesunięć odchodzą najwybitniejsi przedstawiciele ortodoksyjnych, prostalinowskich tendencji. Babiucha nazwał dziennik jugosłowiański znanym zwolennikiem twardej linii i dodał, że on i jego towarzysze od dawna stracili kontakt z polską rzeczywistością.

Nieskorumpowane wieloletnim posiadaniem władze partie komunistyczne Zachodu inaczej zapatrują się na rozwój wydarzeń w Polsce niż partie zależne od Moskwy. Meksykańska partia komunistyczna dała wyraz pełnej solidarności ze strajkującymi robotnikami, którzy — jak stwierdza — manifestuje swą autonomię i świadomość i tym samym odrzucają przestarzałą doktrynę zakazu strajku.

Sekretarz KC szwedzkiej partii komunistycznej, Hammer, oświadczył w wywiadzie radiowym, że robotnicy polscy domagają się demokratyzacji społeczeństwa i większego udziału w rozwiązywaniu problemów własnego kraju. Są to żądania słuszne i można na nie odpowiedzieć tylko przez reformy strukturalne o charakterze nie tylko ekonomicznym, lecz także politycznym — stwierdził Hammer.

MIDDLEBURG, VA. — Ronald Reagan w otoczeniu działaczy Partii Republikańskiej w przerwie między dyskusją nad strategią kampanijną. Drugi od lewej stoi kandydat na wiceprezydenta George Bush. (UPI)

Wzrasta Handel Ameryki Łacińskiej z Rosją Sowiecką

Tygodnik "Newsweek" zamieścił niepokojący artykuł o coraz większej ekspansji gospodarczej Sowietów w krajach Południowej Ameryki. Oto wyjątki z tego artykułu:

"Aerofłot" uruchomiło regularną linię lotniczą między Moskwą i Managuą (stolicą Nikaragui). Peru, którego rząd zakupuje już od dawna w Sowietach broń wartości milionów dolarów, przyjął w ostatnim okresie zaofiarowaną przez Kreml pomoc finansową w budowie wielkiej hydroelektrowni, którą już nazwano "tamą asuańską Ameryki Łacińskiej".

Porty argentyńskie zatłoczone są frachtowcami sowieckimi ładującymi na pokłady pszenicę i kukurydzę; rząd w Buenos Aires ma nadzieje, że poza doraźnymi korzyściami, jakie osiągnie z embarga ustanowionego przez USA na sprzedaż Sowietom dodatkowych ilości zboża, uda mu się skłonić Moskwę do zawarcia wieloletnich umów handlowych z Argentyną. Kreml rozwija propagandowo-handlową kampanię w krajach Ameryki Łacińskiej.

Gospodarcza ofensywa Sowietów wynika nie tylko ze względów ideologicznych, ale z realnych potrzeb. W Sowietach istnieje niedobór artykułów żywnościowych. Pod koniec lipca br. przedstawiciele Moskwy przybyli do Bogoty w celu wznowienia rokowań w sprawie zakupu tysięcy ton mrożonej wołowiny. Mogą ją tu dostać, albowiem rząd w Bogocie — ze względu na spór graniczny — przerwał dostawy mięsa do Wenezueli.

Co ma jeszcze większe znaczenie, to zabiegi Moskwy w Buenos Aires. Rosjanie wykorzystują do maksimum decyzję Argentyny o nieudzieleniu poparcia decyzji Washingtonu w sprawie embarga na sprzedaż zboża Sowietom. W ciągu 6 pierwszych miesięcy br. Kreml zakupił w Argentynie sześciokrotnie więcej zboża niż przez cały 1979 rok. Z początkiem lipca rządy w Buenos Aires i Moskwie podpisały też 5-letnie porozumienie, w ramach którego Sowiety przekształcą się w najważniejszego importera pszenicy i kukurydzy argentyńskiej.

Według funkcjonariuszy amerykańskich, Rosjanie sprzedali juncie wojskowej rządzącej dotychczas Peru więcej broni — niż Stany Zjednoczone przekazały wszystkim krajom Ameryki Łacińskiej łącznie.

W innych krajach Ameryki Łacińskiej Rosjanie starają się znajdować rynki zbytu i sprzedać — za gotówkę — produkowane w Sowietach wyposażenie dla elektrowni wodnych. Moskwa dostarczyła Brazylii generatory i przy udziale kilku innych państw członkowskich Układu Warszawskiego buduje w Boca del Toro — w Panamie — hydroelektrownie. Argentyna i Urugwaj nabyły w Sowietach turbiny dla realizowania wspólnie planu budowy tamy i elektrowni na rzece Salto Grande. Warto podkreślić, że dostarczony przez Rosjan sprzęt potwierdził brakorobstwo sowieckich fabryk: dwie z turbin, jakie sprzedali, przestały pracować, trzecia uszkodzona została przez pożar, jaki wybuchł w czasie gdy pracowała.

Pomoc finansowa, jakiej Moskwa jest zmuszona udzielać Kubie, stanowi dla Rosjan poważne obciążenie. Rosjanom nie udało się skłonić Meksyku do zawarcia trójstronnego porozumienia w ramach którego w zamian za cukier kubański Meksykanie dostarczyliby temu krajowi ropę naftową, co umożliwiłoby Rosjanom ograniczyć dostawy tego paliwa dla rządu w Hawanie.

Stany Zjednoczone wyrażają coraz większe zaniepokojenie rozszerzającą się kampanią handlową Moskwy w Ameryce Łacińskiej, szczególnie w Argentynie, albowiem celem jej jest podważanie na tym obszarze wpływów USA.

Sabotaż Przy Budowie Okrętu Nuklearnego

San Diego (UPI) — FBI przeprowadza śledztwo w sprawie sabotażu na będącym w budowie nuklearnym okręcie marynarki wojennej.

Nieznani osobnicy dokonali uszkodzenia, które niezauważone, mogło doprowadzić do wystawienia załogi okrętu na działanie promienii radioaktywnych i milionowych strat.

Humor

Autobus zatłoczony jak beczka śledzi. Jeden z pasażerów zwraca się do stojącego za nim grubasem:

— Panie, niech się pan tak nie pcha!

— Ależ ja się wcale nie pcham — wzdycha grubas. Ja tylko oddycham.

Dress and Tunic!

Printed Pattern

4778
8-20

by Anne Adams

Timely choices! With the social season ahead, you'll want both the softly yoked dress and the tunic version. Easy-sew—no waist seam. Note open neck.

Printed Pattern 4778: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2 1/8 yards 60-inch fabric.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Why put up with high prices—save dollars, get better quality! Send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. 94 patterns, Free Pattern Coupon (worth $1.75). Catalog, $1.00.

133-Fashion Home Quilting $1.75
130-Sweaters-Sizes 38-56 $1.75
129-Quick/Easy Transfers $1.75
127-Afghans 'n' Doilies...$1.75

PROFESOR WILCZUR

TADEUSZ DOŁĘGA MOSTOWICZ

39

(Ciąg Dalszy)

— Nie zawsze — zaoponował Wilczur.

— Zawsze, maharadżo. Obserwuję ich już od dłuższego czasu. To są stworzenia o wrażliwości ameby. Obcinasz im różne kończyny, zaszywasz brzuchy, dziurawisz epidermę, a oni nawet nie pisną.

— Ciężka praca od dzieciństwa nauczyła ich cierpliwości i wytrzymałości na ból — zauważył Wilczur. — Weź, przyjacielu, pod uwagę, że już kilkuletnie dzieci na wsi nie próżnują. Nieraz taki mały szkrab dźwiga ciężary, których i ty byś zbyt daleko nie uniósł. Chodzą po rżysku i po kamieniach boso. Przyzwyczajają się do upałów, mrozów i słoty. To wszystko hartuje.

— I przytępia, przytępia wrażliwość, milordzie. Nie tylko fizyczną. Czy zastanawiałeś się kiedy, czcigodny eskulapie, nad kwestią dostrzegalności zjawisk?... To jest sprawa rozmiarów świata. Rozmiarów i bogactwa. Z czego składa się na przykład świat takiego perzu, zwykłego perzu, który tu rośnie pod oknem? Z gleby mniej lub więcej soczystej, zawierającej mniej lub więcej soli odżywczych i wody oraz powietrza plus światło. To wszystko. Możnaby tu dodać jeszcze moment epilogu: pysk krowy i kilka ruchów jej dolnej szczęki. I weź teraz swój świat. Już w samych realiach l'embarras de richesse: kolory, dźwięki, subtelności smaku i powonienia, poczucie ruchu, temperatury, położenia w stosunku do centrum ziemi i dotyk wspomagany wzrokiem, a więc kształty! Dalej świadomość czasu, przestrzeni, przemian w środowisku, nie licząc już rzeczy perzowych: głodu, nasycenia, powietrza i światła. Słowem — perz plus nieskończoność. Nieskończoność oczywiście w skali perzu. A całe życie duchowe. Zewnętrzne i wewnętrzne. Tu już nawet w skali ludzkiej możemy mówić tylko o nieskończoności. I otóż maestro, są gradacje. Nie będziesz się przecież upierał przy tym, że dostrzegalność zjawisk jest jednaka u ciebie i u Wasyla, lub też u mnie i u ciebie. Nie obrażaj się, darling, ale mój świat przy twoim jest tak wielki, jak galaktyka przy meteorycie lub, jeżeli wolisz, jak glob ziemski przy główce od szpilki. Jakże tu ocenić wielkość świata

Wilczur potrząsnął głową:

— Możesz się mylić, przyjacielu.

— Mogę, ale wolę nie.

— Nie zawsze w człowieku brak jest tego, czego nie wyraża, lub czego nie umie wyrazić. Nie każdy potrafi słowami skonkretyzować swoje myśli, swoje uczucia, czy odczucia...

Jemioł wzruszył ramionami:

— Opierając się na twojej hipotezie możemy przyjąć równie dobrze, że perz, ślimak, lub główka kapusty przeżywa niesłychane wzruszenia i dostaje zawrotu głowy z rozkoszy, słuchając koncertu A-moll Szopena. Nie, darling. Wybacz, ale nie mogę przyjąć tej koncepcji. Pózwól, że nadal będę opierał się na tym, co mogę empirycznie stwierdzić. Jeżeli komuś pakuję szpikulec w najmiększą część ciała na głębokość paru centymetrów, a ten ktoś ani głosem, ani wyrazem twarzy nie zdradza, że to zauważył, będę utrzymywał, że tego nie dostrzegł. Jeżeli mówię do kogoś wyraźną angielszczyzną. „Vous etes, mom cher, le plus representable cretin au monde", a on mi na to odpowiada, że nie ma przy sobie zapałek, pozostanę w przekonaniu, że włoski język jest dlań obcy. Innego sprawdzianu nie mam. Po jakąż zresztą cholerę mam szukać innego. Jeżeli ci taki rustykan wychodzi rano z domu i widzi purpury wschodzącego słońca, draperie rozwieszonych mgieł, rozfalowane lekko pola zbóż i zamiast stanąć z otwartą gębą w zachwyceniu, woła: — Znowu parsiuki na nic cebulę zryli!... — to daruj mi, hrabio, ale nie widzę żadnych dowodów tego, że wschód słońca został przezeń dostrzeżony. Jakiś facet w starożytności powiedział, że ile języków znasz, tyle razy jesteś człowiekiem. Zmieniłbym to: — O ile szersza jest twoja zdolność dostrzegania zjawisk, o tyle bardziej jesteś człowiekiem. Naturalnie tylko w tym wypadku, jeśli dostrzeganie staje się podłożem myśli. Zastanów się nad tym, dottore, a przyznasz mi słuszność...

Dalsze wywody Jemioła uciął powrót Wasyla, który przyniósł zapowiedzianą butelkę. Od tej chwili cała uwaga Jemioła skoncentrowała się na niej i nawet zaczął zachęcać Wilczura, by już szedł obejrzeć ową macierzankę:

— Sam tu resztę uporządkuję — zapewniał.

Gdy Wilczur z Wasylem znaleźli się na ścieżce, idącej wzdłuż stawu, profesor zapytał:

— No i o cóż ci chodzi?... Z ojcem masz jakieś przykrości?

— Przykrości, nie przykrości — po namyśle powiedział Wasyl — bo jeszcze nic na pewno nie wiem. Ale ojciec w ostatnich czasach coś sumuje w sobie, milczy i ciągle wyjeżdża.

— Więc cóż z tego?

— Właśnie nie wiem — ociągając się bąknął Wasyl.

— Dlaczegóż to cię niepokoi? Jeździ, ma swoje sprawy i koniec.

Wasyl pogryzając zerwaną trawkę milczał czas dłuższy.

— Może swoje sprawy — odezwał się wreszcie — a może i moje... Ojciec jeszcze w wielkim poście wspomniał, że czas byłby mi się ożenić.

Wilczur zaśmiał się:

— A ty nie chcesz?

— Co mam nie chcieć. Wiadomo jak pora przyjdzie każden musi się ożenić. Ale nie tak.

— Tylko jak? — zapytał Wilczur ubawiony przejrzystą dyplomacją Wasyla.

— No, nie tak żeby ojciec wyszukał. Ojciec będzie patrzył na to, żeby bogata i robotna.

— A ty chciałbyś biedną i taką, co nie lubi pracować?

— A bo i po co pracować? Mało to bab w domu? Chleb jedzą, to niech pracują. A czy biedna czy bogata, co mi tam. Pieniądze rzecz nabyta.

Profesor nachylił się nad zboczem rowu, pokrytym gęsto drobnymi fiołkowymi kwiatami:

— O, jak zakwitła... Tyle jej tu... No więc i cóż, co ja mogę ci doradzić, w czym pomóc?

— Żeby tak pomówić z ojcem. Niech da spokój... Bo później jak uprze się, to sposobu na niego nie będzie. A jak mu teraz przemówić, to może i machnie ręką. Powie: Nie będę się mieszał, wybieraj sobie sam po swoim sercu...

Macierzanki było tyle, że Wilczur przysiadł i garściami rwał ją do swego koszyka.

— No, dobrze — odpowiedział po namyśle. — Pomówię z Prokopem. Wiesz sam, że ci dobrze życzę. A oczywiście żonę każdy sam sobie musi wybrać według własnego serca... To masz rację, że pieniądze szczęścia nie dają... Masz rację... Pogadam z Prokopem.

Do spełnienia tej obietnicy nadarzyła się okazja jeszcze tegoż wieczora. Mielnik, jak to robił często, przyszedł do przybudówki na pogawędkę. Pogawędka ta wprawdzie polegała przeważnie na milczeniu zarówno Wilczura jak i Prokopa, milczeniu, w które od czasu do czasu padała jakaś uwaga lub informacja o zdarzeniach dnia, o ludziach, o sprawach w okolicy.

W pewnej chwili Wilczur zapytał:

— Powiedz, Prokopie, co to knujesz ostatnimi czasy? Ciągle jeździsz i jeździsz, w młynie cię całymi dniami nie ma. Aż dziwią się wszyscy.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Z Posiedzenia Zarządu Centralnego ZNP

W czwartek, 18 września, w siedzibie własnej odbyło się posiedzenie Zarządu Centralnego ZNP pod przewodnictwem prezesa Alojzego Mazewskiego. W zebraniu wziął udział cenzor ZNP Hilary Czaplicki oraz goście: komisarz Okr. 1 ZNP, Stanley Jendzejec z małżonką, komisarka Okr. 3 ZNP Helena Piotrowska, komisarka Okr. 9 ZNP Maria Grabowska, b. dyr. STanisław Józefiak oraz Frank Mazurek z żoną Karoliną z Kalifornii.

Po sprawdzeniu obecności przez sekr. ZNP Władysławę Kubiak i przyjęciu protokółu z poprzedniego zebrania, prezes Mazewski wezwał wszystkich do powstania i uczczenia pamięci Zmarłych.

UCZCZENIE PAMIĘCI ZMARŁYCH

Powołani wolą Pana Wszechmocnego opuścili nasze szeregi następujący Bracia i Siostry nasze, Długoletni członkowie Związku:

STANLEY PRZYBYSZEWSKI, członek Grupy 304 w Chicago, IL. Był prezesem swej Grupy przez 22 lata.

ROMAN SMIST, członek Grupy 315 w Bridgeport, CT. Był prezesem swej Grupy przez 4 lata. Poseł Sejmu 29-go.

CHESTER BOMBA, członek Grupy 497 w South River, N.J. Był prezesem swej Grupy przez 1 rok i wiceprezesem 1 rok.

HELENA KAMINSKA, członkini Grupy 2378 w Hamtramck, MI. Była wiceprezeską Grupy przez 4 lata.

STANISŁAWA GŁAZ, członkini Grupy 1804 w Campbell, OH. Była sekretarką finansową Grupy przez 43 lat i sekretarką Wydziału Małoletnich 1 rok. Prezeską Gminy 46 była przez 5 lat. Posłanka Sejmu 34-go.

EDWARD J. PLISGA, członek Grupy 2155 w Dupont, PA. Był sekretarzem finansowym Grupy przez 13 lat, sekretarzem protokółowym 8 lat i kasjerem 3 lata. Prezesem Gminy 43 był przez 6 lat i wiceprezesem 6 lat. Poseł Sejmu 37-go.

FRANK OSTROWSKI, członek Grupy 532 w Scranton, PA. Był sekretarzem finansowym Grupy przez 8 lat i sekretarzem Wydziału Małoletnich 2 lata. Wiceprezesem Gminy 37 był przez 6 lat. Poseł Sejmu 29-go.

BRONISŁAW LUDWIKOWSKI, członek Grupy 1125 w Everson, PA. Był kasjerem Grupy przez 3 lata.

WALTER BURKE, członek Grupy 1134 w St. Louis, MO. Poseł Sejmu 29-go i 31-go. Należał do Związku 42 lata. Zmarł w wieku lat 69.

Cześć ich pamięci!

Cześć pamięci wszystkich Braci i Sióstr naszych zmarłych w czasie od ostatniego posiedzenia naszego.

Grupom i Gminom wyrażamy żal.

Rodzinom zmarłych wyrażamy głębokie współczucie.

SPRAWOZDANIE PREZESA ZNP ALOJZEGO A. MAZEWSKIEGO

W okresie mego powrotu do zdrowia utrymywałem stały kontakt z biurami administracyjnymi Związku, rekordowałem na taśmie odpowiedzi na liczne listy, załatwiałem wiele spraw telefonicznie, wydawałem orzeczenia w sprawie inwestycji, po naradach z urzędnikami wykonawczymi.

Dnia 4-go sierpnia odwiedził mnie w biurze John Kordek, attaché ambasady amerykańskiej w Warszawie. Omówiliśmy z nim sprawę wzrastającego niezadowolenia wśród robotników polskich.

Dnia 6-go sierpnia udzieliłem wywiadu na programie Społecznej Sieci Radiowej (National Public Radio) na którym udzieliłem wyjaśnień w sprawie zbliżającej się Konferencji Madryckiej, która ma rozpatrzyć wykonywanie Umowy w Helsinkach o Prawach Człowieka w poszczególnych państwach.

Wkrótce po tym wywiadzie, Prezydent Carter zamianował mnie jako członka amerykańskiej delegacji z ramienia społeczeństwa (jest to delegacja w dodatku do reprezentacji dyplomatycznej) na Międzynarodową Konferencję w Madrycie, w Hiszpanii, dla oceny wykonywania umowy w Helsinkach przez poszczególne państwa.

Jest to, oczywiście, szczególne wyróżnienie dla naszej organizacji i dla mnie osobiście, przeto zgodziłem się brać udział w naradach w Madrycie przez trzy tygodnie listopadowe. Na ten pobyt w Hiszpanii zużytkuję przynależne mi wakacje, a więc nie przynosi on związkowi jakichkolwiek dodatkowych wydatków.

Dnia 11-go sierpnia wziąłem udział w odsłonięciu Wystawy Związkowej w ratuszu miejskim — Chicago Civic Center. Wystawa obrazuje stuletnie dzieje Związku w fotografiach i jest ta sama, jaką oglądaliśmy podczas 38-go Sejmu w Washingtonie. Mayor Jane Byrne przyjęła wystawę z przyjaźnią, uważając, że dzieje Związku związane są pod wieloma względami z miastem Chicago.

Dnia 14-go sierpnia otrzymałem zawiadomienie, że Związek Narodowy Polski dostał pozwolenie na przewiezienie zwłok śp. Agatona Gillera ze Stanisławowa znajdującego się obecnie w granicach Ukrainy, na Cmentarz w Warszawie.

O to przeniesienie zwłok duchowego założyciela Związku do ziemi ojczystej zabiegaliśmy od dawna.

Dnia 15-go sierpnia wziąłem udział w Turnieju Golfowym, zorganizowanym przez Wydział Młodzieży i Sportu pod przewodnictwem wiceprezesa Józefa Gajdy. Turniej odbył się w Dunkirk, N.Y., przy wydajnej współpracy komisarza 4-go Okręgu Edwarda Gornikiewicza.

Przy tej sposobności odwiedziłem najstarszego członka ZNP 93-lata liczącego Jana Tarnowskiego, który od dziesiątków lat jest zasłużonym członkiem naszej organizacji.

Dnia 16-go sierpnia wygłosiłem mowę na bankiecie Grupy 1099 w Akron, Ohio, której prezeską jest Maria Czartoszewska, a sekretarzem finansowym Tomasz Wyszynski.

W bankiecie tym wzięli również udział komisarz 9-go Okręgu Feliks Hujarski, komisarka tegoż Okręgu Maria Grabowska i były cenzor Władysław Dworakowski.

Dnia 18-go sierpnia wybuchł strajk robotników polskich w stoczni gdańskiej i w innych portach polskich na Bałtyku.

Strajk ten wywołał olbrzymie zainteresowanie w Stanach Zjednoczonych i pomiędzy dniami od 18-go do 23-go sierpnia udzielałem wywiadów prasowych drogą telefoniczną takich pism jak New York Times i Los Angeles Herald, oraz wystąpiłem na programach wiadomościowych i dyskusyjnych (talk shows) na sieciach telewizyjnych ABC, CBS i NBC o krajowym zasięgu — od Atlantyku do Pacyfiku.

Wyjaśniałem wówczas stanowisko Polonii odnośnie tych strajków i naszą ocenę przyczyn i następstw kryzysu robotniczego i gospodarczego w Polsce.

Odbyłem również konferencje w Białym Domu, w Departamencie Stanu, z Sekretarzem Stanu Edmundem S. Muskie, z doradcą Prezydenta dla Spraw Bezpieczeństwa Narodowego dr. Zbigniewem Brzezińskim i z innymi wysokimi urzędnikami.

Podczas mego pobytu w Washingtonie udzieliłem drogą telefoniczną wywiadu radiowego brytyjskiej sieci radiowej.

Przemówiłem do narodu polskiego za pośrednictwem Radia Wolnej Europy i Głosu Ameryki.

Dnia 23-go sierpnia wygłosiłem programowe przemówienie na wiecu zorganizowanym przez Kongres Polonii na stan Illinois dla wyrażenia moralnego poparcie strajkującym robotnikom w Polsce. Przewodniczącą programu była prezeska Wydziału Anna Rychlińska, a przemówienia wygłosili Gubernator James R. Thompson, Senator Charles E. Percy, Mayor Jane Byrne, doradca Prezydenta dla spraw etnicznych Dr. Stephen Aiello.

W mowie swej wyjaśniłem, że kryzys gospodarczy w Polsce wywołany był niezdarnym planowaniem komunistycznym, oraz podkreśliłem że narodowi polskiemu należy się od Stanów Zjednoczonych pomoc, jako zadośćuczynienie za błędy popełnione w Jałcie.

Dnia 24-go sierpnia przemówiłem na Dniu Związkowym zorganizowanym przez Okręgi 12-ty i 13-ty w Obozie Młodzieży w Yorkville, gdzie wskazałem na wielkie osiągnięcia Stulecia Związkowego. Obóz Młodzieży wręczył mi Plakietę Uznania dla Związku.

Dnia 25-go sierpnia przewodniczyłem delegacji Polonii na naradach w Departamencie Stanu z radczynią Rozanne Ridgway w celu omówienia kryzysu w Polsce. Wręczyliśmy wówczas w Departamencie Stanu Memorandum Kongresu Polonii, zalecające rozlegą pomoc narodowi polskiemu w kredytach na ziemiopłody i w ulgach spłacania obowiązujących obecnie zadłużeń.

Tego samego dnia przemawiałem telefonicznie do radiostacji w Londynie przez 20 minut i udzieliłem wywiadu sieciom telewizyjnym CBS, NBC na Telewizji Społecznej.

Dnia 27-go sierpnia wysłałem do Departamentu Stanu telegram protestujący przeciw treści artykułu, jaki ukazał się w Chicago Tribune.

Przypisany "nieznanemu źródłu" w Departamencie Stanu, artykuł ten zupełnie błędnie przedstawił sytuację w Polsce i obelżywie odniósł się do Memorandum Kongresu Polonii. Wysłałem w tej sprawie telegram do Sekretarza Stanu Edmunda S. Muskie i rozmawiałem telefonicznie z dr. Brzezińskim.

Następnego dnia otrzymałem odpowiedź od Sekretarza Muskiego, który stwierdził, że jest na równi ze mną wstrąśnięty i zagniewany treścią tego artykułu i wyjaśnił, że stanowisko Departamentu Stanu odnośnie do Polski jest pełne przyjaźni i zrozumienia.

Równocześnie moje wypowiedzi przeciw wzmiankowanej wiadomości, były następnego dnia wydrukowane na pierwszej stronicy w Chicago Tribune. Nasze stanowisko było przez następne trzy dni wyjaśniane zarówno w artykule redakcyjnym w Tribune, jak i na krajowych sieciach radia i telewizji.

Dnia 28-go sierpnia nagrałem na taśmie wywiad dla programu "City Desk" jaki pokazany był w niedzielę, 31-go sierpnia na sieci telewizyjnej NBC. Wywiad ze mną przeprowadził znakomity dziennikarz telewizyjny, Tomasz Korzeniowski.

Dnia 29-go sierpnia wziąłem udział w zakładaniu kamienia węgielnego pod przybudówki do centrum im. Kopernika w Chicago. Kongresman Dan Rostenkowski był przewodniczącym programu. Wygłosiłem przy tym okolicznościowe przemówienie o potrzebie takiego właśnie ośrodka społeczno kulturalnego jakim jest Copernicus Center.

Tego samego dnia udzieliłem wywiadów stacji telewizyjnej WBBM-CBS w Chicago i sieci radiowej Zachodnich Niemiec.

Dnia 9-go września wziąłem udział w pogrzebie śp. Stefanii Furmaniak, matki naszej dyrektorki Heleny Orawiec. Nad grobem zmarłej wygłosiłem mowę pożegnalną.

Dnia 11-go września otrzymałem od Departamentu Stanu wiadomość, że nowym ambasadorem Stanów Zjednoczonych do Polski będzie Francis Joseph Meehan, zawodowy dyplomata posiadający duże doświadczeni.

Biuro Informacyjne ZNP pod kierownictwem po. Juliusza Boyana, było nieczynne w miesiącu lipcu z powodu wakacji. W miesiącu sierpniu biuro to załatwiło przez korespondencje, telefonicznie i osobiście 108 spraw. Od dnia otwarcia do 31-go sierpnia razem załatwiono 8,303 spraw.

Od czasu ostatniego posiedzenia otrzymałem następujące donacje na Kolegium ZNP:

Rodzina Gesiak, Taunton, Mass, w uczczeniu śp. Bronisława Gesiak	$ 100.00
Grupa 3041 ZNP, Jersey City, N.J.	100.00
RAzem	$ 200.00
Od ostatniego posiedzenia	$ 200.00
Z przyniesienia od Sejmowego sprawozdania	25,618.66
RAZEM	$25,818.66

Do dnia 11-go września, otrzymano $25,336.00 jako donacje na Dom Pielgrzyma im. Papieża Jana Pawła II w Rzymie.

Sprawy biurowe w okresie czasu objętego niniejszym sprawozdaniem toczyły się zwykłym trybem.

ALOJZY A. MAZEWSKI
Prezes

Liga Morska Okręg Nr. 2

Posiedzenie powakacyjne Okręgu Nr. 2 Ligi Morskiej odbędzie się w środę, 24 września, o godz. 12:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Ave. Mamy wiele spraw do omównienia. Prosimy wszystkich delegatów o przybycie.

S. Matlakowski — prezes
W. Sidor — sekr.

Sąd Poparł Decyzję Kongresu

Washington. (UPI) — Od wczoraj odpowiednie agencje stanowe otrzymują zawiadomienia od rządu o zakazie przeznaczania funduszy federalnych na zabiegi przerywania ciąży dla ubogich kobiet, z wyjątkiem przypadków, gdy ciąża zagraża życiu kobiety lub gdy jest ona wynikiem gwałtu lub kazirodczego stosunku.

Niezależnie od decyzji sądu najwyższego popierającego ustawę Kongresu, poszczególne stany będą miały prawo niesienia pomocy ubogim kobietom z własnych funduszy.

Klub Parafii Rabka Zdrój

Posiedzenie powakacyjne Klubu Parafii Rabka Zdrój odbędzie się w niedzielę, 28 września o godz. 3 po poł. w sali Amerykańskiego Legionu, 5146 S. Ashland Ave. Prosimy wszystkich członków o wzięcie udziału w tym posiedzeniu.

J. Molek — prezes
A. Żurek — sekr.

Stow. Matek Pol-Am Weteranów

Posiedzenie powakacyjne Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów i Wybory Zarządu, już dziś w poniedziałek, 22 września w sali Parku Kościuszko, 2732 N. Avers Ave. blisko Diversey Ave. o godz. 12 w południe. Uprzejmie prosimy wszystkie członkinie o punktualne przybycie.

Po posiedzeniu będzie podana przekąska, oraz wystawa rzeczy "Tupperware", kto ma życzenie może zamówić rzeczy dla użytku domowego, także jako upominki świąteczne.

Jadwiga Gackowska — prezeska
Teofila Cwik — sekretarka
Helena M. Sterminska — koresp.

"Polska w Pieśni" Płyta Chóru "Lira"

Chór "The Lira Singers" nagrał długogrającą płytę z utworami pieśni polskich. Ukaże się ona dopiero w połowie października, ponieważ trudności techniczne opóźniły jej wydanie w planowanym terminie. Ci, którzy zamówili płytę z pieśniami nagranymi przez Zespół "Lira" otrzymają ją pocztą w połowie października. Ci którzy chcieliby otrzymać tę płytę mogą wystawić czek lub money order na sumę $8.00 (plus 50 centów na koszta przesyłki) dla: Lira Singers i przesłać zamówienie na adres: The Lira Singers, c/o Diana M. Migała, 6007 N. Sheridan Road. Chicago, Il. 60660.

Rezolucja Dyrekcji ZNP Na Obchód Stulecia

Uznanie i Podzięka Dla Prezydenta Cartera. Zagadnienie Kryzysu w Polsce.

W dniu 18 września rb. obradowała w Chicago, pod przewodnictwem prezesa Alojzego Mazewskiego, ogólnokrajowa Dyrekcja Związku Narodowego Polskiego.

W czasie tego posiedzenia Dyrekcja przyjęła jednogłośnie uchwały, dotyczące aktualnych zagadnień, którymi ZNP interesuje się szczególnie pilnie w tym jubileuszowym Roku Stulecia.

Przyjęte przez Dyrekcję uchwały są treści następującej:

The Board of Directors of the Polish National Alliance meeting in Chicago, Illinois, on September 18, 1980, unanimously adopted the following resolutions: —

1. We express sincere appreciation to President Jimmy Carter for his participation in the centennial observance of our organization; his acceptance of the invitation to be our guest of honor, and his address are of historical significance not only to our membership, but to the entire American Polonia.

In conjunction with this signal event, we note with deep satisfaction, that President Carter placed two distinguished Americans of Polish origin in key government positions — namely, Dr. Zbigniew Brzezinski as National Security Advisor and Emund S. Muskie as Secretary of State.

And in reference to recent economic and labor crises in Poland, we note with gratitude the humanitarian acts of President Carter in granting Poland $670 milion in commodity credits and the expansion of fishing rights for Polish vessels in the Alaska sector.

2. We note with sense of satisfaction recent unified action of the Polish American Congress regarding the crises in Poland — in conferences with the State Department officials and with memorandum with certain recommendations which were accepted by President Carter and Secretary of State Edmund S. Muskie; and to appeal to all Polonia's organizations and to concerned Americans of Polish origin, to close ranks in the pursuance of the objective of expanding and steadily more effective service to the Republic, to our Polish American Community and to our ancestral home, Poland.

3. We express our gratitude and appreciation to all Polish National Alliance Lodges, Councils, Districts and membership at large, and to all organizations of our Polonia for their contributions to our organization's centennial observances and for their participation in these observances which are generally accepted as milestones not of the Polish National Alliance but in the history of American Polonia.

4. At this particular junction in the Polish National Alliance's and Polonia's history, we re-dedicate and recommit ourselves to those ideals of service, of civic, cultural, educational and economic activities which made Polonia and Americans of Polish heritage a unique entity in the ethnic structure of the United States.

Bankiet i Bal Chóru Kalina

Chór Kalina, stowarzyszony w Związku Spiewaków Polskich w Ameryce, obchodzi w tym roku jubileusz 65-lecia istnienia. W związku z uroczystościami jubileuszowymi urządzony będzie Bankiet i Bal w niedzielę 26 października w sali Stardust Inn, 5688 N. Milwaukee Ave. Bankiet rozpocznie się koktajlem o godz. 1 po poł., a obiad podany będzie o godz. 2-giej.

W części artystycznej wystąpi Ewelina Lisek, której akompaniować będzie Judy Surprise. O wznoszenie toastów poproszono prezesa Okręgu I. Zw. Spiewaków Pol. w Ameryce Zygmunta Franuszkiewicza. Do tańca gra orkiestra Mitch Gordona. Rezerwację stolików można zgłaszać telefonicznie do Stanisławy Sprengel — HU6.2403 lub do Julie Rowinski — 478-6155.

Cały Komitet organizacyjny wraz z przezeską Franciszką Micek i przew. Rozalią Wasz serdecznie zapraszają wszystkich, którym leży na sercu rozwój pieśni polskiej.

J. Kroll — koresp.

Zabawa Tow. Rat. Siedliska — Bogusz

Tow. Ratunkowe Siedliska-Bogusz, zaprasza serdecznie na zabawę taneczną w sobotę, 27-go września, o godz. 8 wiecz. w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont Ave. Do tańca gra zespół "Krakowiak". Bar i bufet obficie zaopatrzony. Dochód przeznaczony na odnowienie kościoła w Siedliskach-Bogusz w Polsce.

T. Pyrchla — prezes
T. Kieca — przew.
A. Niekiel — sekr.

Zapisujcie Dziatwę Waszą
Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Gmina 177 ZNP Zebrała 1050 Dolarów Na Dom Polskiego Pielgrzyma w Rzymie

W dniu 5 września, w sali parafialnej św. Jacka, staraniem Gminy 177 ZNP został wyświetlony film z ostatniej podróży Papieża Jana Pawła II do Polski. Zebrani w wypełnionej po brzegi sali, niektórzy stojąc w korytarzu, w wielkim skupieniu, z dumą radości oglądali jak naród polski gorącym sercem i łzą radości witał zrodzonego na swej ziemi Namiestnika Chrystusowego.

Wielkim pragnieniem Papieża jest wybudowanie Domu Polskiego Pielgrzyma w Rzymie. To też aby choć w pewnej części zadość uczynić temu pragnieniu, zebrani złożyli hojne datki na budowę tego Domu. Po opłaceniu kosztów związanych z wyświetleniem filmu czysty dochód przyniósł 1,058 dolarów.

Zarząd Gminy 177 ZNP przekazał powyższą sumę Komitetowi budowy domu, na ręce prezesa ZNP A. Mazewskiego, jako członka tego Komitetu.

Kazimierz Musielak, prezes Gminy 177 ZNP, wręcza czek prezesowi Z.C. ZNP, mec. A. Mazewskiemu. Na zdjęciu od lewej: Mieczysław Osikowicz, kasjer; Anna Pilarczyk, wiceprezeska; Kazimierz Musielak, prezes Gminy 177 ZNP; A. Mazewski, prezes ZNP; Anna Nikiel, sekretarka; Sandra Folak, sekretarka finansowa; Bronisław Pilarczyk, przewodniczący komitetu finansowego.

Raz jeszcze za tak hojny dar Zarząd Gminy 177 ZNP serdecznie dziękuje.

Za Zarząd Gminy: Kazimierz Musielak, prezes; Anna Nikiel, sekretarka; Bronisław Pilarczyk, przewodniczący Komitetu Fin.

Zabawa Okr. 13-go ZNP

Okręg 13 ZNP urządza zabawę towarzyską Okręgu 13 połączonego z Wydziałem Kobiet Okręgu 13-go ZNP. Dochód na pracę w Okręgu i Wydziału Kobiet. Zabawa odbędzie się 5-go października, o godz. 2 po poł. w Lusaka Mission, 6965 w. Belmont Ave. Wstęp $5 z konsumpcją. Różne fanty oraz muzyka do zabawy.

Józef Sikora — komisarz
dr Edward C. Różański — sekr.
Kazimiera Pytel — komisarka
Eleonora Tragarz — serk.

Zebranie Gminy 41 ZNP

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Gminy 41 ZNP odbędzie się w środę, 1-go października, o godz. 7:30 wiecz. w sali Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave. Uprzejmie uprasza się delegatki i delegatów o punktualne przybycie.

Komitet Zabaw będzie miał krótkie zebranie po posiedzeniu Gminy 41 ZNP.

Czesław M. Koscielak — prez.
Helena M. Sterminska — sekr.

Zebranie Gminy 75 ZNP

Powakacyjne zebranie Gminy odbędzie się w piątek 26-go września o godz. 8 wiecz. w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Delegaci proszeni są o liczne przybycie.

Stanisław Scibło — prezes
Jan Płaszewski — serk.

Zabawa Towarzyska Grupy 2185 ZNP

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Oddział 101 Legionu Pułaskiego, Grupa 2185 ZNP urządza zabawę towarzyską w niedzielę, 28 września, b.r. w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 12 w poł.

Z Grupą naszą ostatnio połączyło się Tow. Wielkie Księstwo Krakowskie, Grupa 1867 ZNP.

Komitet pracuje od kilku tygodni, aby zabawa cieszyła się powodzeniem i przygotowała wiele premii i fantów i serdecznie zaprasza zarząd Gminy 75ZNP oraz członków Grup, przynależnych do tej Gminy oraz Kluby sympatyzujące z naszym Towarzystwem. Po zabawie będzie dla obecnych bezpłatnie podana kawa i ciasto. Po dokładne informacje tel. do Marii Klinger: 384-2820.

Za Komitet i Zarząd — Miaria Klinger — prezeska, Józef Przywara — sekretarz.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Marks To Przepowiedział . . .

Ostatnie wydarzenia w Polsce przepowiedział . . . Marks . . . Taki pogląd wysunął jeden z czytelników dziennika "Wall Street Jorunal" w liście do redakcji tego pisma.

Czytelnik ów widocznie posiada dobre rozeznanie teorii marksistowskich, skoro z dużą swobodą operuje cytatami z "Manifestu" Komunistycznego Marksa i Engelsa, ogłoszonego w 1848 r. A właśnie w tej "biblii" marksizmu znajdują się stwierdzenia, pasujące doskonale do rozwoju wydarzeń w Polsce.

"Manifest komunistyczny" wywodził m. in., że polityczne i gospodarcze represje w stosunku do pracującego proletariatu ze strony uprzywilejowanej "elity" wywołają serię strajków i zaburzeń, tworzenie związków zawodowych, żądania w zakresie polepszenia warunków pracy i podwyżki płac, zwiększanie solidarności świata pracy, jedność intelektualistów z robotnikami. Na tym tle głównym zagrożeniem dla mas pracujących będzie zbrojna interwencja państw rządzonych przez "elity", jak to określa "Manifest". Dla współczesności można zastąpić to pojęcie terminem "systemy totalitarnych rządów". Czy więc takie ujęcia nie pasują do aktualnej sytuacji, jaka rozwinęła się w Polsce?

Autor listu do redakcji "WSJ" zwrócił też uwagę, że gdy poprzednio marksiści działali w krajach nie uprzemysłowionych (od okresu Lenina, przez okres Castro do okresu Sandinistas), zdobywając władzę przy pomocy stosunkowo małych grup rewolucyjnych oraz umacniając dyktatorski system rządów, to wypadki w Polsce nastąpiły w kraju uprzemysłowionym, do którego odnieść można "przepowiednie" "Manifestu komunistycznego" sprzed ponad 132 lat.

Marks i Engels pisali też w swoim "Manifeście", że rewolucyjne ruchy klasy robotniczej zdobędą się na ustalenie zasad międzynarodowej współpracy, a przez taktykę gwałtownych wystąpień spowodują, że część rządzącej "elity" (totalistów) zdezerteruje, przesuwając się na stronę interesów klasy robotniczej, zaś w dalszym następstwie zjednoczone siły rewolucyjne obalą kontrolowane przez "elity" rządy.

Podajemy to spekulacyjne ujęcie, wysunięte na podstawie "Manifestu komunistycznego" jako interesujące oświetlenie.

Bractwa Muzułmańskie

Na Bliskim Wschodzie wyrasta nowa siła, która może wtrącić cały rejon w odmęty chaosu i wojen. Tą siłą są bractwa muzułmańskie. Nie są one liczne, ale skupiają fanatyków religijnych gotowych na wszystko. Ich początki sięgają lat trzydziestych. Wówczas ostrze ich nienawiści kierowało się przeciw Brytyjczykom i wpływom zachodnim. Obecnie są one w opozycji przeciw prawie wszystkim rządom arabskim.

Sunnici w przeciwieństwie do irańskich szyitów wykazują sporo tolerancji i umiarkowania. Nie odnosi się to jednak do bractw muzułmańskich, które są w opozycji nawet do dyktatora Libii Khadaffi, fanatyka religijnego, finansującego terrorystów arabskich. Khadaffi oskarża Egipt o finansowanie Bractwa Muzułmańskiego w Libii. Prez. Sadat odwzajemnia się tym samym, zarzucając Khadaffiemu finansowanie bractwa muzułmańskiego w Egipcie.

W tym ostatnim państwie, poprzednik Sadata — Nasser, był krótko członkiem bractwa, ale później tępił je, wpędzając pod ziemię. Sadat posłużył się bractwem w walce z lewicowymi zwolennikami Nassera, ale obecnie zwalcza je bezwzględnie. Sadat zdaje sobie sprawę, że bractwo stanowi największą groźbę dla jego władzy. Atakuje ono z furią pokój z Izraelem, bierze pieniądze od Khadaffiego, organizuje zamachy i sabotaże.

Flirt prezydent Syrii Hafiz al Assad z Khadaffim i Moskwą jest rozpaczliwą próbą ratowania się przed bractwem muzułmańskim w Syrii. Oficjalnie zabiegi Assada o traktat przyjaźni z Rosją Sowiecką i "unia" z Libią mają na celu uzbrojenie Syrii do walki z Izraelem. W rzeczywistości Assad nie jest zdolny do wojny z nikim, ponieważ musi kierować cały wysiłek na utrzymanie się u władzy. Bractwo w Syrii nie jest liczniejsze niż mała sekta alawitów do której należy Assad i jego rząd, ale dobrze zorganizowane i bezwzględne. Demonstracje i zamachy na alawitów sparaliżowały rząd Assada. Uwięzienie około 10,000 "braci" i wzmożenie terroru tajnej policji złożonej prawie wyłącznie z alawitów, doprowadziło do chwilowego uspokojenia, ale znawcy stosunków w Syrii twierdzą, że może to być cisza przed burzą. Mała sekta alawitów, luźno związana z irańskimi szyitami, może być każdej chwili zmieciona z powierzchni ziemi przez sunnitów, stanowiących ogromną większość w Syrii, którzy uważają bractwo za swoją awangardę i wspierają je w walce z rządem Assada i alawitami.

Bractwo w Sudanie działa nielegalnie, ale jest najlepiej zorganizowaną grupą opozycyjną przeciw pro-zachodniemu prez. Jafar Numayri. Bractwo w Sudanie otrzymuje pomoc finansową i broń z Libii.

Rządy tępią bractwo w swoich krajach, ale posługują się nim u sąsiadów. Bractwo w Egipcie zwalcza prez. Sadata, ale bractwo w Syrii korzysta z jego pomocy i odwzajemnia się różnymi usługami. Bez pomocy bractwa w Syrii agentom egipskim nie udało by się porwanie w Damaszku i przewiezienie do Kairu egipskiego generała — oponenta prez. Sadata. Prez. Assad oskarża również króla Jordanii Husseina o finansowanie bractwa w Syrii. Kilka tygodni temu syryjscy komandosi na helikoptetach porwali w Jordanii 35 uchodźców — członków bractwa w Syrii.

Z krótkiego przeglądu działalności bractw muzułmańskich i ich powiązań z rządami arabskimi wynika jasno, że mogą one obalić prawie każdy rząd na Bliskim Wschodzie, wstrzymać dopływ ropy naftowej do uprzemysłowionych państw zachodnich i Japonii, oraz wywołać "świętą wojnę" przeciw Izraelowi. Znawcy stosunków mówią, że Zachód nie zdaje sobie sprawy z roli jaką bractwa grają na Bliskim Wschodzie oraz siły jaką dysponują i dlatego mogą go spotkać przykre niespodzianki.

Krytykują "CPI"

"CPI" znaczy "Consumer Price Index", co jest formą oceniania przez rząd federalny sytuacji gospodarczo-fiansowej obywateli, służącą ustalaniu kosztów życia. Zasada zaś "cost-of-living" ważna jest w wielu sytuacjach, bo na jej podstawie następują podwyżki płac tych kategorii ludzi ze świata pracy, którzy w swoich umowach z pracodawcami mają właśnie klauzulę "cost-of living".

Ostatnio mnożą się zastrzeżenia przeciw "Consumer Price Index". Krytycy szczególnie podnoszą, że w wyliczaniu tej formuły przywiązuje się zbyt wielką wagę do oprocentowania pożyczek realnościowych. Zdaniem krytyków ten czynnik nie powinien być brany pod uwagę, bo przecież nie jest to czynnik stały w comiesięcznej sytuacji obywateli. Domów nie kupuje się co miesiąc . . . Skoro zaś oprocentowanie pożyczek realnościowych jest brane pod uwagę przy wyliczeniach "CPI", kształtujących zasadę "cost-of-living", wyliczenia te są częściowo oderwane od rzeczywistości, mają charakter inflacyjny.

Ważne jest, że w oparciu o ustalenia "CPI" dziesiątki milionów pracowników korzystają z zasady "cost-of-living', bo jest ona stosowana do wysokości zarobków różnych kategorii obywateli, jak 35.5 miliona pobierających wypłaty z "Social Security", 20 milionów otrzymujących znaczki żywnościowe, trzy miliony emerytów "Civil Service" i z sił zbrojnych, siedem milionów zatrudnionych w przemysłach prywatnych, 2.2 miliona pobierających pensje weteranów wojennych.

Na tle krytycznego nastawienia do "CPI" Kongres wystąpił do administracji federalnej, aby przeprowadziła badania czy rzeczywiście założenia obliczeń "CPI" odpowiadają rzeczywistości życia. Badania prowadzone są obecnie i powinny przynieść podstawy dla oceny jak sprawa wygląda.

Chodzi tu i o problem federalnego budżetu, gdyż jednoprocentowa zwyżka "CPI" wyraża się w konieczności dodatkowych wydatków rządowych w sumie półtora biliona, bo wzrost normy "CPI" automatycznie uruchamia klauzulę "cost-of-living".

To i Owo

W tygodniku, wychodzącym w Lynn Lake (prow. Manitoba) w Kanadzie w kolumnie czytelników ukazały się dwa listy, których treść obwinia tamtejszą ludność indiańską za notoryczne znikanie kotów, które rzekomo zabijają i zjadają.

W odpowiedzi przedstawicielka tamtejszych Metysów ostro zaprotestowała i złożyła skargę do the Human Rights Commission, stwierdzając, że autorzy opublikowanych listów nie podali na poparcie swych insynuacji żadnych konkretnych dowodów i dlatego winni być wraz z pismem pociągnięci do odpowiedzialności.

INNI PISZĄ:

Budzący Się Olbrzym

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Szybko zachodzą zmiany polityczne w Ludowych Chinach. Trzeba patrzeć na nie trzeźwo i nie łudzić się. Budzi się olbrzym, który tak samo jak Rosja chce zaszczepić komunizm w wolnym świecie, ale inną metodą. Najpierw Pekin chce stanąć na równi z wolnym światem w dziedzinie technologicznej, gospodarczej i ekonomicznej. Chińczycy są ludźmi, którzy lubią się uczyć. Mao Tse-tung trzymał ich w ciemności i zaślepieniu ideologicznym oraz własnym kulcie jednostki. Jak Stalin był sowieckim słoneczkiem, tak Mao był chińskim, ale jeszcze bardziej zacofanym i celowo to zacofanie podtrzymującym w wierze i przekonaniu, że w ten sposób będzie mógł ugruntować "chiński" komunizm, po zerwaniu ze Związkiem Sowieckim.

Mao starzał się, a świat szedł naprzód. Świadlejsi komuniści, a między nimi Chou En-lai, widzieli grożące niebezpieczeństwo i jak długo trwał konflikt wietnamski, nie było to widoczne, ale kiedy skończył się rywalizacja między Ludowymi Chinami a Związkiem Sowieckim wzmogła się wybitnie. Pekin przejrzał szybko na oczy, bo mimo posiadania bomby nuklearnej uzbrojenie jego armii było prawie beznadziejne, a kraj był osłabiony dialektycznym gadaniem Mao Tse-tunga. "Rewolucja kulturalna", forsowana przez żonę Mao, poczyniła olbrzymie spustoszenie i cofnęła kraj na kilka ładnych lat. Z jednego wstrząsu trzeba było przejść w drugi, bo tylko w ten sposób można było dokonać jakiejś zmiany na lepsze.

Na horyzoncie pojawił się Nixon ze swą nową polityką wobec Chin. Japonia zaczęła handlować. Wrogowie nawiązali ze sobą stosunki, a jednocześnie Pekin patrzył i dziwił się małej Formozie, której obrót handlowy zagraniczny był o wiele większy aniżeli olbrzymich Ludowych Chin na kontynencie.

Chou En-lai wziął władzę w swe ręce, a gdy Mao Tse-tung umarł, jasnym stało się, że Chiny są na drodze do "uzachodnienia się". Nie poszło to nagle, ale etapami i w zasadzie w ramach pewnego już planu, by dorównać Zachodowi do 2000 roku. Umarł i Chou En-lai a na jego miejsce przyszedł Hua Guofeng jako przewodniczący premier i najwyższy w hierarchii władzą człowiek, ale właściwa siła znalazła się w rękach wicepremiera Deng Xiaoping.

Najpierw postanowiono zmienić konstytucję i kiedy tego dokonano, oświadczono, że nastąpią zmiany personalne, by przyspieszyć reformy ekonomiczne i modernizację przemysłu. W międzyczasie doszło do unormalizowania stosunków Pekin-Washington, a Pekin zaczął udostępniać swój kraj zagranicznym inwestycjom i przystąpił do otwarcia swych granic dla turystów oraz handlu zagranicznego.

Plan modernizacji natrafił na poważne trudności, ponieważ zacofanie ekonomii wyraziło się w wysokim deficycie budżetowym na sumę $11 bilionów w drugim roku trzyletniego planu. Pewne kontakty odwołano, zbędne budowy wstrzymano i nawet zamknięto niektóre fabryki. Postanowiono dokonać rewizji całego planu unowocześnienia Chin i w związku z tym ostatni kongres partii dokonał największych zmian i przesunięciach personalnych.

Hua Guofeng zrezygnował jako premier, jakkolwiek nadal pozostaje przewodniczącym partii. Stanowisko premiera objął Zhao Ziyang, mający wykonać 10-letni plan Hua. Zhao jest człowiekiem wysuniętym przez Denga, który w wieku lat 76 postanowił ustąpić, jako jeden z siedmiu wicepremierów na rzecz młodszych.

Kongres Partii Chińskiej odnowił skład komitetu, politbiura i rządu, powołując ludzi z wykształceniem w każdej przewidzianej dziedzinie. Chiny Ludowe weszły na drogę modernizacji ekonomicznej i politycznej, którą powierzono ludziom o szerokim horyzoncie myślowym. Hua ciągle myślał kategoriami sowieckimi, Deng natomiast uważał, że w pierwszym rzędzie trzeba rozdzielić przywództwo partii od rządu, by ten miał wolną rękę w wprowadzeniu zachodnich zasad ekonomicznych, opartych na zasadach konkurencji i nowoczesności.

Kongres zakończył się bez potępienia, bez oskarżania i uwięzienia kogokolwiek. Ludowe Chiny weszły w nową fazę nowoczesności politycznej i przemysłowej.

Listy Do Redakcji

Anonimowych listów nie umieszczamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania listów. Listy przeznaczone do umieszczenia należy pisać na maszynie z podwójnym odstępem i na jednej stronie kartki.

O Sprawach Polsko-Ukraińskich

W Dzienniku Związkowym z dnia 26 sierpnia br., w rubryce "Listy Do Redakcji" ukazał się list Mgr. Orest Korczak Horodyskiego, pt. "Ukraińska Dywizja Hałyczyna (Galizien) a Powstane Warszawskie".

W liście tym autor podejmuje próbę wykazania, że Ukraińska Dywizja SS "Galizien" nie brała udziału w zwalczaniu Powstania Warszawskiego i na wstępie zapowiada uzasadnienie tego "na podstawie historycznej dokumentacji". I w ślad za tym podaje, że "organizatorzy (dywizji) mieli pisemną umowę z Niemcami, której najważniejszym punktem było, że "dywizja nie może być użyta ani na froncie zachodnim ani do pacyfikacji ludności cywilnej a jedynie na froncie przeciwkomunistycznym".

Cytat ten, wyjęty z listu jest opisowym twierdzeniem autora a poza tym nie ma jakichkolwiek bliższych danych tego ważnego dokumentu historycznego, świadczącego o jego rzeczywistości. Forma zaś opisowa autora, jak wyżej, nie jest "dokumentacją historyczną" i jako taka nie może być argumentem dowodowym. Prosimy o zapowiedzianą "dokumentację historyczną" względnie nie wprowadzanie w błąd czytelnika gołosłownym twierdzeniem.

W dalszym wywodzie autor twierdzi, że "nie znalazł ani jednego oddziału ukraińskiego" ani też "jakiejkolwiek wzmianki o ukraińskiej dywizji SS "Galizien" w przestudiowanych przez siebie 4-ch publikacjach o Powstaniu Warszawskim". Twierdzenie to również nie jest "dokumentacją historyczną" i nie stanowi dowodu rzeczowego dla wykazania, że oddziały narodowości ukraińskiej a w tym i Ukraińska dyw. SS "Galizien" nie były użyte przez Niemców do zwalczania Powstania Warszawskiego.

Natomiast autor znalazł t. zw. Brygadę RONA (Ruskaja Oswoboditielnaja Narodnaja Armja) w służbie niemieckiej pod komendą bryg. Mieczysława Kaminskiego, b. oficera polskiego zbiegłego do ZSRR w latach 20-ych przed groźbą sądu wojennego, rozstrzelanego zresztą przez sąd wojenny niemiecki. Brygada ta użyta była do zwalczania Powstania Warszawskiego. Szukając braci Ukraińców autor znalazł Polaka (renegata i b. komunistę) i szeroko się o nim rozpisał.

W skład tejże brygady RONA wchodziły liczne oddziały a m. innymi: IV/57 Ochronny Pułk Kozaków, 572 Baon Kozaków, 69 Diwizja Kozaków, 529 Dywizjon Kozaków, 209 Baon Kozaków Szuma, 3 Pułk Kozaków i inne. Autor twierdzi, że oddział RONA "nie miał żołnierzy narodowości ukraińskiej".

W związku z powyższym nasuwa się pytanie skąd pochodzą i jakiej są narodowości tak licznie reprezentowani w Bryg. RONA, Kozacy?

Powszechnie wiadomo (na podstawie historycznych i etnograficznych danych), że Kozacy pochodzą z Ukrainy jest integralnie związana z kozanarodu ukraińskiego. Historia Ukrainy jest integralnie zwiąnzana z kozaczyzną. Seperacja w używaniu nazwy nie wyklucza ich narodowego ukraińskiego pochodzenia. Tych zaś którzy zechcą zasłaniać się Kubaniem odsyłam do ich własnej, reprodukowanej mapy Ukrainy, sięgającej aż po podnóża Kaukazu. A więc i to twierdzenie autora o braku udziału żołnierzy narodowości ukraińskiej w walce z Powstaniem Warszawskiem nie jest również dowodem rzeczowym ani "historyczną dokumentacją".

W dalszym poszukiwaniu Ukraińców autor ponownie zamiast rodaków znalazł oddział polski t.zw. 201 Schutzmanschaft Btln., w którym wg. niego służyli "sami Polacy", a dowódcą miał być polski oficer (nazwiska nie podaje). Autor skrzętnie podaje zebrane szczegóły tego oddziału, bez wzmianki, że byli to volksdeutsche i Niemcy b. obywatele polscy, czego autor w swoich wywodach nie zauważa.

W dalszych wywodach i poszukiwaniach autor wprawdzie dopuszcza, w swym końcowym podsumowaniu możliwość udziału żołnierzy narodowości ukraińskiej w walce z Powstaniem Warszawskiem i gdzie indziej lecz jako "służby pomocnicze". Konkludując autor z ubolewaniem stwierdza, że "przyjęło się jednak wśród ludności polskiej w Warszawie nazywać Ukraińcami tych wszystkich obcokrajowców ze wschodu, współpracujących z Niemcami".

Jak z powyższych wywodów wynika, autor poszukując współrodaków spod znaku SS i innych nie mógł ich jakoś znaleźć, natomiast skrzętnie wyszukał kilka nazwisk polskich w służbie niemieckiej i bez względu na ich jakość szeroko się o nich rozpisał. Czytelnik w rezultacie dowiaduje się ze zdumieniem, że to nie Ukraińcy mordowali Polaków w Powstaniu Warszawskim i gdzie indziej, ale właśnie sami Polacy mordowali się wzajemnie w Powstaniu Warszawskim i gdzieindziej.

Taki jest w istocie sens listu autora i taka jego ukryta intencja. Pod pozorem usprawiedliwienia rodaków i siebie zapewne, autor podstępnie przerzuca winę mordów dokonanych przez swych współrodaków na Polaków. Trzeba mieć duży zapas tupetu połączonego z brakiem samokrytycyzmu, aby zdobyć się na tego rodzaju wywody. Jak z listu wynika, autor ten zapas posiada.

Szowinizm zaślepia i prowadzi na bezdroża — czyni człowieka niewolnikiem sobie powolnym. Żłobi psychiczną koleinę na duszy i umyśle człowieka, z której wielu już nie jest w stanie się wydostać. Szowinizm jest zabójczy i dla swego wyznawcy — jak zresztą każdy przerost egoizmu. Byliśmy naocznymi świadkami wzrostu tego chorobliwego szowinizmu nacjonalnego i jego upadku w Niemczech, obecnie zaś obserwujemy jego przejawy na Środkowym Wschodzie.

Z wielką przykrością wspomnieć tu muszę, że obserwowałem tę psychiczną koleinę wielkiej niechęci autora do Polaków przez 10 lat współpracy z grupą ukraińską, której on był członkiem, w Związku Przyjaźni Narodów Sr.-Wschodniej Europy. Przez cały czas był on zarzewiem i powodem tworzonych trudności które w końcu doprowadziły do zerwania tej współpracy. Stała się przez to wielka szkoda i strata wzajemna. Byli bowiem w tej grupie ukraińskiej ludzie również o szerokom poglądzie politycznym i dobrze rozumiejący konieczność potrzeby pracy nad budową przyjaznego współżycia. Pozdrawiam ich w nadziei, że gdziekolwiek oni są wspierać będą ideę braterstwa naszych narodów.

Z równie wielką przykrości odpowiadam na list Mgr. Orest Korczak Horodyskiego. Dotykam bowiem tych wzajemnych, niezagojonych, sobie zadanych, bolesnych jeszcze ran. Piszę jednak gwoli obrony i możliwie zapobieżeniu publicznego nadużywania i naigrywania się z Prawdy.

Czas bowiem już najwyższy by leczyć a nie jątrzyć, by goić a nie drapać podstępnie, a jeśli stać nas, by Prawdę uczciwą sobie świadczyć a nie profanować ją. Niechże ci którym uczucia sąsiedzkiej, ludzkiej przyjaźni są obce i nie mogą już wybrnąć z tej głębokiej już koleiny psychicznych urazów — nie ukazują się w świetle dnia jasnego i niech nie zabierają publicznie głosu w sprawach współżycia naszych narodów.

Każdy wysiłek gojenia i jednania wzajemnego przez każdego z nas kimkolwiek i gdziekolwiek jesteśmy — jest ze wszechmiar konieczny i pilnie potrzebny. Zbliża się bowiem nieuchronnie burza dziejowa III-ciej Wojny Światowej a z nią ogrom nieprzebranych nieszcześć i tragedii ludzkości. Ludzkość jakoś i tę, przez siebie tworzoną, tragedię przeżyje. A my baczmy abyśmy swoim narodowym szowinizmem nie przysporzyli sobie dodatkowych tragedii i nieszczęść jak to było w ostatniej minionej światowej zawierusze wojennej. Za naszą obecnie podsycaną szowinistyczną nienawiść wzajemną — płacić będą w przyszłości życiem dzieci nasze.

Apeluję do ludzi dobrej woli i rozumnego serca aby dołączyli do grona pracowników i wsparli wysiłek Związku Przyjaźni Narodów Sr.—Wsch. Europy, który od 25-ciu lat pracuje nad rozwojem idei braterstwa narodów i wspólnej walki o wolność, niewolonych przez sowiecko-rosyjski imperializm, naszych narodów. Zgłoszenia można przesyłać na adres: 1123 N. Damen, Chicago, IL. 60622.

Piotr W. Harcaj

"Odpowiedź Na Atak"

Gdyby prezydent Carter naprawdę kochał Stany Zjednoczone, to by się nie ubiegał o drugą kadencję po tylu błędach, które popełnił, zmniejszył nasze oblicze w świecie.

Z szacunkiem
Marja Piątkiewiczowa

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

LEGIA, RUCH I WIDZEW NA CZELE EKSTRAKLASY

IV kolejka spotkań I ligi piłkarskiej nie przyniosła — jak podaje depesza — świetnej gry ani rewelacyjnych wyników. Najlepiej spisały się zespoły Szombierek i Ruchu, które odniosły zwycięstwa 3:1. Bardziej wartościowa była wygrana chorzowian. Zwyciężyli oni zdecydowanie na wyjeździe w Opolu. Szombierki pokonały Wisłę osłabioną z powodu usunięcia z boiska w 37 min. meczu Kazimierza Kmiecika.

* * *

Stołeczna Legia nieźle wypadła w Zabrzu, remisując z odmłodzonym Górnikiem 1:1. Gospodarze uważają to za sukces, co świadczy dobitnie o docenianiu dużych możliwości obecnego zespołu legionistów. W derbach Łodzi faworytem był Widzew, ale ŁKS okazał się równorzędnym rywalem. Mecz ciekawy, dużo strzałów, lecz żaden z nich nie trafił do bramki.

* * *

Remisem bezbramkowym zakończyło się także spotkanie Lech — Zagłębie. Niepowodzenia zanotowały drużyny beniaminków Motor i Bałtyk. Lublinianie ulegli w Gdyni Arce 1:2, choć stawiali dzielny opór Bałtyk w Mielsu uległ Stali 0:1. Również w tym meczu bardziej doświadczeni gospodarze mieli duże trudności z odniesieniem zwycięstwa. Mecz Śląsk Wrocław — Zawisza Bydgosz został przełożony.

* * *

W IV kolejce strzelono 14 bramek, a tabela wyglądała jak niżej:

1. Szombierki	6:2	9—4
2. Widzew	6:2	5—1
3. Ruch	6:2	6—3
4. Legia	6:2	5—2
5. Górnik	5:3	3—3
6. Zawisza	4:2	4—2
7. Bałtyk	4:2	2—1
8. Motor	4:4	4—4
9. Stal	4:4	5—6
10. Lech	4:4	2—4
11. Arka	3:3	3—3
12. Zagłębie	3:5	1—2
13. Wisła	3:5	4—6
14. ŁKS	1:7	1—4
15. Odra	1:7	1—5
16. Śląsk	0:6	1—6

* * *

W V kolejce ekstraklasy wyniki były następujące: Wisła Kraków — Lech Poznań 3:1, Zagłębie Sosnowiec — Odra Opole 1:0, Ruch Chorzów — Arka Gdynia 3:1, Motor Lublin — ŁKS Łódź 1:0, Widzew Łódź — Stal Mielec 3:', Legia Warszawa — Śląsk Wrocław 4:0, Bałtyk Gdynia — Górnik Zabrze 10, Zawisza Bydgoszcz — Szombierki Bytom 2:0. Najsłabszą formę w rozgrywkach jesiennych reprezentuje Śląsk, który po pięciu nie zdobył ani jednego punktu i tylko jedną bramkę. Natomiast Warszawska Legia gra z meczu na mecz coraz lepiej. Dobrze zaprezentował się łódzki Widzew w którym główną rolę odgrywał Zbigniew Boniek, ale z powodu kontuzji nie grał do końca spotkania. W tabeli prowadzą Legia, Widzew i Ruch, mając po 8 punktów; Szombierki, Zawisza i Bałtyk — mają po 6 pkt.; Górnik Zagłębie i Wisła — mają po 5 pkt., 4 pkt. posiadają zespoły Morotu, Arki i Lecha; na szarym końcu kroczą: ŁKS i Odra z 1 pkt., natomiast Śląsk nie zdobył dotychczas ani jednego pukntu.

* * *

Piłka Nożna

BEZ WIELKIEGO BLASKU.

Od ponad 60 lat trwa bezkrwawa bitwa o jak najwyższy poziom polskiego piłkarstwa. Ale nawet kilka efektownych sukcesów na międzynarodowej arenie, jak zdobycie złotego medalu olimpijskiego w 1972 roku w Mochachium i trzecie miejsce w MS-74 w Niemczech Zachodnich, czy dwóch srebrnych medali polskich juniorów na turniejach UEFA nie wywołało takiej reakcji, co spory i wyrywanie sobie przez polskie kluby czołowych graczy.

* * *

Pamiętamy dobrze bitwy o Szarmacha, gdy przechodził ze Starogardzkiego Klubu Sportowego (SKS) do Gdyni, a następnie do Górnika, ale prawdziwa wojna rozeszła się dopiero po przejściu tego utalentowanego zawodnika z Górnika do Stali Mielec. O Kustę i Szymanowskiego wojowano, gdy "uciekali" z Krakowa do Warszawy, J. Kupcewicza, któremu rodzic szukał najcieplejszego gniazdka, o Majewskiego, Janasa, Miłoszewicza i Okońskiego albo ostatnio o Żmudę. Od dłuższego też czasu ze szpalt włoskich nie znika nazwisko Bońka, na którego "zagiął parol" sławny Juventus.

Jaskółka nie czyni wiosny! — mówi stare przysłowie.

* * *

Tak więc i grupka świetnych piłkarzy nie świadczyła i nie świadczy o potędze polskiego piłkarstwa. Natomiast cała armia szarych kopaczy unaocznia teorię, że w Polsce jest przeciętna liga.

* * *

Czy władze piłkarskie robią coś w tym kierunku, aby podnieść poziom piłkarstwa we wszystkich klasach rozgrywkowych, aby reprezentacja zaczęła nawiązywać do sukcesów z czasów Kazimierza Górskiego?

* * *

Jedni twierdzą, że trwa odbudowa, że szkoleniowcy zakasali rękawy w klubach i reprezentacji. Trener Ryszard Kulesza nie traci wiary, że zbuduje zespół na miarę polskich możliwości, a nawet i marzeń. Nim to nastąpi, nie sposób przemilczeć, iż wiele starych zjawisk w nowym kształcie wywołuje niepokój. A więc nadal obserwowany jest jeśli nie słaby poziom rozgrywek ligowych, to przynajmniej niezwykłe wyraźne wahania formy poszczególnych drużyn. Kibice w Polsce są świadkami dziwnych wyników, które szczególnie ludziom niechętnym piłce, dają powody do drwin i podejrzeń. Nie można się też doczekać porywającej gry reprezentacji. Nawet nieoczekiwany srebrny medal juniorów na UEFA-80 Nie może rozgrzeszyć piłkarzy . . .

* * *

Mówiono i pisano dużo o rządach piłkarzy w klubach ligowych, o tym, że stawiają wygórowane warunki, które bez sprzeciwu spełniają trenerzy i protektorzy. Czy coś się w tej materii zmieniło na lepsze? Raczej odwrotnie, bo prasa sportowa w Polsce otrzymywała coraz częściej sygnały, że gwiazdorzy zaczynają kierować szkoleniowcami. Ile w tym prawdy?

* * *

W klubach nadal trwa kontredans trenerów. Zaledwie przed kilku tygodniami zaobserwowaliśmy taki obrazek w prasie krajowej . . . Obok szatni zabrskiego Górnika kręcił się trener Władysław Żmuda, a przechodzący obok klubowi bonzowie nie raczyli się z nim przywitać i zamienić choć kurtuazyjnie pół słowa. Właśnie tego samego dnia dowiedział się od szatniarza o tym, iż przestał być trenerem pierwszego zespołu. Tymczasem przypominamy, że jak przybył do Zabrza z Wrocławia — jak pisał "Sportowiec" — wszystkie dyrektorskie gabinety stały dlań otworzone. Ba, uchylone drzwi jakby zapraszały w gościnę.

* * *

Także w sąsiedniej Polonii Bytom nie dotrwano do końca rozgrywek i równo z zapadnięciem klamki i spadkiem drużyny do II ligi, zrzucono z trenerskiego stolca Aleksandra Brożyniaka.

* * *

Nie mamy zamiaru wnikać w walory szkoleniowe wymienionej tu dwójki trenerów i wierzyć, że jeden specjalizował się nie tyle w piłkarskim rzemiośle co w rehabilitacji, a drugi w tańcach. Wiemy jednak z całą pewnością, iż obaj słynęli z twardej ręki. A tego, jak wiemy, nie lubi większość polskich futbolistów. Wolą, gdy opiekun — miast egzekwować mocny, męski trening wydolnościowy — stosuje mini-zajęcia. Nie będziemy tu wyliczali, którzy I-ligowcy wywożeni byli za miasto, aby nieco "pospacerować" po leśnych ścieżkach, jednak aby broń Boże się nie zapocić.

* * *

Wspomimy natomiast wypowiedź świetnego hokeisty, Walentego Ziętary, który oglądając mecz Wisły z Legią uśmiał się zdrowo i skomentował go dosłownie: *"Ja na rozgrzewce więcej się spocę, niż oni po 90 minutach gry"*. I chyba miał rację, bo wielu lekarzy wyrażało pogląd, że najmniej wybieganymi, wytrenowanymi i sprawnymi są właśnie futboliści. Owszem, może nie we wszystkich klubach, bo z obserwacji szkoleniowców wynika, że pod względem wytrenowania poważna przepaść dzieli np. piłkarzy Szombierek od Wisły, Ruchu (w poprzednim sezonie), Legii, Widzewa czy Śląska. I to na niekorzyść krakowian, warszawian i wrocławian. Pomijając inne drużyny zajmijmy się króciutko wiślakami, gdyż przez kilka ostatnich lat oglądaliśmy ich nie tylko bojach ligowych ale i na treningach.

* * *

MISTRZOSTWA EUROPY KOSZYKAREK

Mistrzostwa odbędą się w Jugosławii. Weźmie w nich udział 14 drużyn żeńskich. 12 z nich walczyć będzie w 3 grupach eliminacyjnych. Polki znalazły się w grupie "A" razem z Węgrami, Włochami i Anglią. Dwie najlepsze drużyny z każdej grupy zakwalifikują się do puli finałowej a dołączą do nich obrończynie mistrzowskiego tytułu — zawodniczki ZSRR i Jugosławii (gospodarze).

BONN. — W czasie wizyty w Niemczech Zachodnich zastępca sekretarza stanu Warren Christopher przeprowadził rozmowy z min. spraw zagr. RFN Hansem Dietrichem Genscherem. (UPI)

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Harcerze
W Postaniu Warszawskim

Druga połowa września 1944 r. Minęło półtora miesiąca samotnej, bohaterskiej walki mieszkańców stolicy — a w ich pierwszych szeregach harcerzy i harcerek "Szarych Szeregów" i innych ugrupowań.

Walka o uwolnienie Warszawy z rąk niemieckiego okupanta w myśl zasady, że prawo do wolności ma ten naród, który jest zdolny wolność tę zdobyć i własną pracą i wysiłkiem utrzymać.

Przedłużająca się walka i brak zdecydowanej pomocy z zewnątrz — odbiera coraz bardziej nadzieję na zwycistwo. Ale wciąż w walce trwają giną z wiarą: "Polska powstanie by żyć . . .".

Intencje Sowietów zostały całkowicie zdemaskowane. Nie udane w ostatniej chwili próby desantu z drugiej strony Wisły nie mogły zmienić nastroju.

Rzedły — w długiej, nierównej walce — szeregi "Szarych Szeregów" — a zwłaszcza batalionów: "Zośka" i "Parasol", "Bądź Gotów" i "Wigrów", Hufców Polskich i wielu pomniejszych oddziałów harcerskich i z Harcerskiej Poczty Polowej, tych "roznosicieli radości" jak ich nazywała ludność Warszawy.

Nie pomagały już zrzuty lotnicze z Zachodu i bardzo spóźnione sowieckie.

Jednak o kapitulacji nikt nie chciał słyszeć.

Bataliony "Zośka" i "Parasol" przebiły się do Śródmieścia, by po 4 dniach wytchnienia — tym razem wspólnie, przebić się na Czerniaków. Tu otrzymują zadanie oczyszczenia wybrzeża Wisły celem przygotowania drogi do desantu oddziałów Berlinga. Oddziały harcerskie wykonały zadanie, ponosząc znów wielkie ofiary, ale i tym razem nie doczekały się desantu. Walki nadal trwały, walczono o każdy dom. Oto jak raport niemiecki mówi o niej: ". . . walka o ostatni dom na Czerniakowie trwała . . . tylko 24 godziny. Powstańcy walczyli do ostatniego naboju".

29 września gen. "Bór" zawiadomił Londyn depeszą radiową: "Walka nasza dogorywa, uratować nas może tylko natychmiastowe, skuteczne uderzenie Sowietów na Warszawę! . . .".

Wciąż jednak nie było żadnej odpowiedzi ze wschodu. Tymczasem gen. von Dem Bach występuje z inicjatywą rokowań i zostaje zawarta umowa między dowództwem niemieckim i Główną Komendą A.K. Zdecydowano kapitulację i zaprzestanie walk 1 i 2 października.

Oto jak pisze o tym momencie jeden z żołnierzy "Parasola" : ". . . nikt nie chciał wierzyć, że to już koniec i że pójdziemy do niewoli . . .".

Na rozkaz "Radosława" kpt. "Jerzy" przedstawił do odznaczenia wszystkich nieżyjących żołnierzy z batalionu "Zośka" i "Parasol" oraz Batalionu "Zośka" — jako oddział — do odznaczenia Krzyżem Virtuti Militari.

Ideę przewodnią walczącego Harcerstwa w Powstaniu ujął "Andrzej Morro", bohaterski dowódca kompanii "Rudy" z Bat. "Zośka" na odprawie na Starym Mieście: ". . . Naród — to nie tylko ludzie stłoczeni w piwnicach i cierpiący. Ja czuję i łwiem, że Powstanie było żywiołowym odruchem narodowej potrzeby przeciwko terrorowi, przeciwko pomiewierce, przeciwko śmiertelnemu wrogowi, który nas niszczył.

My walczymy o dobro tak wielkie, że żadne ofiary nie mogą nas powstrzymać. Walczymy o wolność. Może w niebiosach są dobra cenniejsze, ale tu na ziemi wśród społeczności ludzkiej — nie ma nic wartościowszego nad Wolność i Sprawiedliwość. Nas tego pozbawiono. I my to przywracamy . . ."

Z Wielkich Kart Historii Polski

"Veni, Vidi — Deus Vicit" — tak donosił Jan III Sobieski Ojcu Św. i swej małżonce o zwycięstwie nad Turkami odniesionym w dniu 10 września 1683 roku pod Wiedniem.

W bitwie tej rozstrzygający cios zadała — wielokrotnie liczniejszej armi — Polska Husaria. Zwycięstwo to położyło kres ekspansji imperializmu Turcji i parciu islamu na Europę.

Wyprawa Wiedeńska i zwycięstwo umocniło miano Polski — jako Przedmurza Chrześcijaństwa.

Warto tu jeszcze nadmienić, że Turcja mimo poniesionej klęski, nigdy nie żywiła wrogości w stosunku do Rzeczypospolitej, a po rozbiorach dokonanych przez Rosję, Prusy i Austrię (tę samą, którą Jan III Sobieski uratował) — nigdy nie uznała tego aktu bezprawia, a na noworocznych życzeniach ambasadorów przedstawiciel rządu Turcji wygłaszał formułkę: "Przedstawiciel Lechistanu z powodu niepogody nie mógł zdążyć na dzisiejszą uroczystość".

Czekamy Na Dzielną Młodzież

W związku z nowym rokiem pracy harcerskiej i rokiem szkolnym, ogłaszamy "zaciąg" do Skrzatów (5-7 lat), Zuchów (7-11 lat) i Harcerek i Harcerzy (od 11-18 lat). Wszyscy powyżej lat 18 znajdą miejsce w Kręgu Starszoharcerskim.

Zapraszamy w nasze szeregi całą dzielną młodzież polską, szukającą dobrego towarzystwa rówieśników, miłej i ciekawej pracy, zabawy czy gry. Wierzymy, że kto tylko przyjdzie na zbiórkę gromady czy drużyny pozostanie na stałe. Czekamy.

Wrażenia z Obozu Hufca "Tatry"
Ognisko "W Cieniu Drzew"

Na obozie "W Cieniu Drzew" było wiele ognisk, ale najładniejsze chyba było to w sobotę, 9 sierpnia. Prowadziły je: Jola Chodorowska i Danusia Pomulak.

Tematem ogniska były "rozmaitości" — dużo śpiewu, gier i "tańców". Śpiewałyśmy wiele piosenek: Czerwony Pas, Siostry Skautki, Hola — Hi, Oczy Czarne, Czerwone Jagody . . .

Najmilszą okazało się Tango Obozowe. Grupka harcerek zrobiła obozową orkiestrę, złożoną z grzebieni, pił, garnków i różnych naczyń i sprzętów kuchennych. Były też pokazy — "Marmelada", Wizytacja Komendantki Chorągwi", "Mali Ludzie". Tańczyłyśmy też: "Zielonego walczyka", "W Zielonym Lesie", "Laboda".

Patrząc na odchodzących od ogniska rodziców — którzy w tym dniu nad odwiedzili — widziałyśmy ich zadowolenie i słyszeliśmy słowa uznania.

Basia Hass

Wycieczka Do "Nature Center"

Pierwsza nasza wycieczka do "Nature Center" była bardzo przyjemna i ciekawa. Podobało nam się chodzenie po lesie i oglądanie wielu różnych roślin, drzew i zwierząt. Nigdy nie wiedziałam, że aż tyle różnych drzew może być w lesie. Po zwiedzeniu rezerwatu, poszłyśmy do "Picnic Area", aby zjeść obiad i jeszcze czegoś się nauczyć.

Idąc z powrotem do obozu uznałyśmy, że wycieczka była bardzo udana.

Krysia Kodłubańska

Naciski Na Seul

Seul (UPI) — W związku ze skazaniem na karę śmierci opozycjonisty Kima Dae-junga potęgują się naciski międzynarodowe na rząd Korei Płd.

Złagodzenie wyroku domagają się Stany Zjednoczone i Japonia, a wczoraj dołączyły swój głos Australia i Szwecja.

Polonia Nie Może Pozostać Bezczynna!

Apel Prezesa K.P.A., Alojzego Mazewskiego, o Pomoc Dla Rodaków w Polsce

Drodzy Rodacy:

Sierpień jest miesiącem doniosłych wydarzeń w historii Polski.

Przed 60-ciu laty, 15 sierpnia 1920 roku, Polska odniosła wielkie zwycięstwo nad wojskami bolszewickimi, utrwalając własną niepodległość i powstrzymując pochód bolszewizmu na Zachód.

W sierpniu 1980 roku robotnik polski wywalczył od rządów komunistycznych nie tylko poprawę swego bytu i należne mu uprawnienia, ale także zmusił ten rząd do znacznego rozszerzenia swobód obywatelskich dla całego społeczeństwa. Swoją odwagą i rozsądkiem politycznym, robotnik polski wzbudził podziw i szacunek w całym świecie.

Kongres Polonii Amerykańskiej podjął wszelkie możliwe i niezbędne kroki, żeby udzielić strajkującym robotnikom poparcia moralnego. Dziś Polonia Amerykańska cieszy się z osiągniętych przez strajkujących robotników rezultatów.

Ale robotnicy nadal potrzebują naszego poparcia i naszej pomocy. Także pomocy materialnej.

Katastrofalny stan gospodarczy Polski, spowodowany fatalną polityką rządu komunistycznego, został w tym roku pogorszony jeszcze niedawnymi powodziami, złymi zbiorami zbóż i zniszczeniem znacznej części ziemiopłodów.

Czołowe robotnicze unie amerykańskie pośpieszyły już z pomocą swoim kolegom, oraz utworzyły specjalny fundusz pomocy polskim robotnikom. Polonia nie może pozostać bezczynna. Niektóre też wydziały Stanowe Kongresu Polonii Amerykańskiej podjęły już zbiórkę funduszów na pomoc robotnikom i ofiarom powodzi i mogą wykazać się poważnymi osiągnięciami.

W imieniu Zarządu Kongresu Polonii Amerykańskiej i własnym zwracam się do całej Polonii o szczodre poparcie tej akcji zbiórkowej. Jest to najlepsza okazja wykazania naszej solidarności i naszego poparcia dla rodaków w Polsce.

Mam całkowitą pewność, że zebrane przez nas fundusze trafią do tych, którzy pomocy naprawdę potrzebują i na nią zasługują.

Zebrane przez Wydziały Stanowe Fundusze powinne być przekazywane na adres biura krajowego Kongresu:

Polish American Congress, Inc.
1200 North Ashland Avenue
Chicago, Illinois 60622

Czeki i przekazy pieniężne należy wystawiać na: Polish American Congress, z zaznaczeniem: "Worker's Fund."

Przywiązując dużą wagę do tej akcji, mianowałem specjalny Komitet Zbiórki Funduszów na Pomoc Robotnikom Polskim w składzie:

Józef Drobot — przewodniczący, Helena Zielińska — wiceprzewodnicząca i Jadwiga Bielańska — sekretarka.

Alojzy A. Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i Związku Narodowego Polskiego

Czy należysz do jednej z polonijnych organizacji bratniej pomocy?

Odczyt Dr Z. Wygockiego

Studium Spraw Polskich serdecznie zaprasza Polonię na odczyt dr Z. Wygockiego pt. **Wilsonowskie pojęcie Polski i Polonia Amerykańska**, który ma się odbyć w sobotę, 27 września o godz. 7-ej wiecz. w dolnej sali OO. jezuitów, 4105 North Avers, (na północny wschód od skrzyżowania ulic Pulaski i West Irving Park).

Dr Z. Wygocki skończył Uniwersytet w Poznaniu, gdzie w 1935-36 uzyskał dyplom magistra pedagogii. Był nauczycielem w szkołach średnich. W kampanii wrześniowej 1939 r. brał udział jako oficer artylerii.

Po wojnie był dyrektorem gimnazjum w Nimczech. Również był działaczem społeczno-oświatowym i autorem wielu rozpraw oraz artykułów na tematy najnowszej historii Polski i stosunków polsko-niemieckich.

Już za granicą Z. Wygocki otrzymał tytuł doktora na podstawie obszernej pracy historycznej.

Obecnie jest członkiej Rady Studium Spraw Polskich i przewodniczącym Rady Naczelnej Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ameryce.

Po odczycie — dyskusja i kawa z ciasteczkami.

Sekretariat

Porady Lekarskie Dla Emerytów

Dzięki inicjatywie "Senior Staywell Club", w każdy wtorek od godz. 7:45 do 11:00 rano odbywają się sesje terapii leczniczej, podczas których, udzielanie są emerytom bezpłatne porady w zakresie leczenia i polepszenia stanu zdrowia oraz informacje fachowe w terapii chorób serca, nadciśnienia i artretyzmu.

Bezpłatne porady lekarskie udzielane są pod kierownictwem dr Bella Hearst, M.D. — lokalu Domu Polskich Kobatantów SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Przy okazji "Senior Staywell Club" zaprasza również wszystkich emerytów na specjalne spotkanie towarzyskie i poczęstunek, jaki odbędzie się we wtorek 30-go września, o godz. 11 przed południem, w lokalu SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Poza programem będzie przyjęcie ze smacznym bufetem, przygotowanym przez panie z klubu.

Donacja wraz z konsumpcją tylko $1.50 od osoby, na pokrycie wydatków. Wszyscy emeryci są mile widziani.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Poł. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

GŁOS POLONII
WCEV 1450 AM
MIGALA COMMUNICATION CORP.
Od Poniedziałku Do Soboty włącznie
4:05 Do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA i JERZY MIGAŁA

"WIADOMOŚCI Z POLSKI O POLSCE"
Właściciel Programu
MARIAN CZERNIECKI
Od Poniedziałku do Piątku
Od 4:30-5:00 Po Poł.
W Sobotę od 4:30-5:30 Po Poł.
WOPA 1490 KC

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie
5 do 5:30 Po Poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O Kornelian Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Poł.

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA 1490 KC
Sobota 12-1 Niedziela 10-1
Stacja WYLO 540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów

THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS
WOPA 1490 KC
Sobota 1 do 2 Po Poł.
WTAQ 1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Poł.
WONX 1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
W Każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.
Kierownik
• BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE

Kto przeżywał wzruszenie i dumę narodową w dniu 16-go października 1978 r. i podczas wizyty Papieża w Polsce — ten je sobie odnowi po przeczytaniu książki p.t.:

JAN PAWEŁ II PIERWSZY POLAK PAPIEŻEM

Którą Napisał Marian Kałuski

Ponadto jest to dokument historyczny dla wielu pokoleń. Książkę tę w cenie $14.00 z przesyłką (do Kanady $15.00) można nabyć kierując zamówienie wraz z należnością w czekach lub money orderach do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave. • Chicago, IL 60646
Na C.O.D. nie wysyłamy.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsze dzieci i wnuki nasze, śp.

Christopher P. Palacz
4 latka

Jennifer C. Palacz
3 latka
(wnuczęta śp. Eugeniusza Piatek)

przez nieszczęśliwy wypadek powiększyły grono aniołków, dnia 19 września 1980 roku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23-go września, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Juliana, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Robert F. i **Maria** (z domu **Piatek**, rodzice; **Erwin** i **Rina Palacz, Jennifer Piatek**, dziaduś i babcie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy brat nasz, śp.

Jerzy A. Kielbasa
Weteran II Wojny Światowej)
(syn śp. Jana, śp. Józefy z domu Jurgonski, brat śp. Maksymiliana i śp. Tadeusza

Członek Tow. Nowa Polska Gr. 736 ZNP, #1274 Z.P.R.K., Założyciel Post. 4117 V.F.W., po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go września 1980 roku, o godzinie 8:30 wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels pnr. 5088 S. Archer, narożnik Keeler ul., do kościoła św. Brunona, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edmunt (Janette), brat i bratowa; **Florentyna**, bratowa; **Józef (Józefa) Kielbasa, Franciszka (Władysław) Dutkowski**, wujowie i ciocie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels, Telefon 767-2166.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, śp.

Jadwiga Szmuksta

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19-go września 1980 roku, o godzinie 5-ej po południu w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Kazimierz, mąż; **Danuta**, córka; **Zbigniew (June)**, **Jurek** i **Ryszard**, synowie i synowa; **Joseph, Michelle, Christen** i **Stephanie**, wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Areszt Za Poparcie Polskich Strajków

Wiedeń. (UPI) — 11 wolnościowców czechosłowackich, w tej liczbie dwóch byłych ministrów, członków grupy obrońców praw ludzkich "Karta 77", zostało aresztowanych za nadmierne zainteresowanie okazywane strajkom w Polsce.

Wśród aresztowanych jest b. minister spraw zagranicznych Jiri Hajek i były minister oświaty Vladimir Kadlec, którzy zasiadali w rządzie Aleksandra Dubceka przed sowiecko-satelicką napaścią na Czechosłowację w 1968 roku. Poza Pragą, aresztowano w związku z wydarzeniami w Polsce, grupę młodych ludzi w Brnie.

Kontrowersja Flagi Rozwiązana

Nowy Komendant chicagoskiej straży pożarnej natychmiast rozwiązał kontrowersję dotyczącą noszenia takiej czy innej flagi na rękawie munduru strażaka.

Komendant William R. Blair zatwierdził w środę projekt emblematu zawierającego obie flagi: amerykańską i miejską. Do czasu, kiedy nowe emblematy zostaną wykonane, strażacy mogą nosić na rękawach albo flagę amerykańską, albo miejską.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Aniela Mozdzierz
(z domu Szczur)
(żona śp. Bolesława)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20 września 1980 roku, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Adeline, córka; **Donald Adamczyk**, zięć; **Jeffrey**, wnuk; **Shari**, wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat, szwagier i wuj nasz, śp.

Mieczysław P. Świeca
(syn śp. Piotra, brat śp. Walerii Motykiewicz i śp. Jana)

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go września 1980 roku, o godzinie 12:15 po południu w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Antonina, matka; **Ludwik**, brat; **Elżbieta**, siostra; **Józef Bednarz** i **Leon Motykiewicz**, szwagrowie; **Maria**, bratowa; oraz bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy

Ksiądz Stanisław A. Dopak
Proboszcz Par. Św. Franciszka z Assyżu
(syn śp. Stanisława i śp. Marii [z domu Pamula], Brat śp. Ks. Franciszka Dopak)

Po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20-go września 1980 roku, przeżywszy 69 lat.

Zwłoki można odwiedzać w kaplicy pogrzebowej pnr. 4348 W. Walton, dziś w poniedziałek od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem. Jutro we wtorek zwłoki będą wystawione w kościele św. Franciszka z Assyżu od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24-go września po Mszy św. o godzinie 10:30 rano, z kościoła św. Franciszka z Assyżu na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Księża z parafii św. Franciszka z Assyżu, oraz parafianie.

Zamiast kwiatów ofiary na Msze św. mile widziane.

Pogrzebem zajmuje się: Plichta Funeral Home, telefon 247-6123.

Odwiedzający mogą parkować przy kościele.

Prezydent Carter Ostrzegł ZSRR

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gą jej także nie lubić. Tyranizujący innych zawsze bali się idei wolnościowych i propagowania ludzkiej godności. Ale mieszkańcy miast i wsi łakną tych idei i modlą się, by Ameryka ich nie porzuciła. Ameryka nigdy nie wyrzeknie się polityki praw ludzkich, stwierdził stanowczo Prezydent.

Prezydent powtórzył zapewnienia wyrażane często w ostatnich tygodniach, że pragnie rozbudować siły zbrojne Stanów Zjednoczonych, ponieważ będą one najpewniejszym czynnikiem pokoju.

Pod koniec przemówienia, przerywanego często spontanicznymi oklaskami, Prezydent wyraził wiarę, że "niepozbywalne" prawa człowieka — do życia, wolności i poszukiwania szczęścia, elokwentnie wyrażone przez Tomasza Jeffersona (w Deklaracji Niepodległości) i wspaniale zademonstrowane przez robotników polskich w Gdańsku i innych miastach polskich, w końcu zwyciężą.

Prezydent, powitany entuzjastycznie przez około 2,500 gości bankietowych, zaczął przemówienie od podziękowania prezesowi ZNP i K.P.A. Alojzemu Mazewskiemu za przedstawienie go. Mec. Mazewski, mówił Prezydent, w podwójnej roli prezesa ZNP i K.P.A. jest częstym gościem w Białym Domu, umie załatwiać sprawy i wie co robi, by być ponownie wybrany. Zaczął on czwartą kadencję. "Ja zadowolę się dwiema".

Przemówienie Gub. Thompsona

Gub. Thompson, który przemawiał przed przybyciem prez. Cartera, nawiązał do manifestacji solidarności Polonii ze strajkującymi robotnikami w Polsce, stwierdzając, że cztery ty-

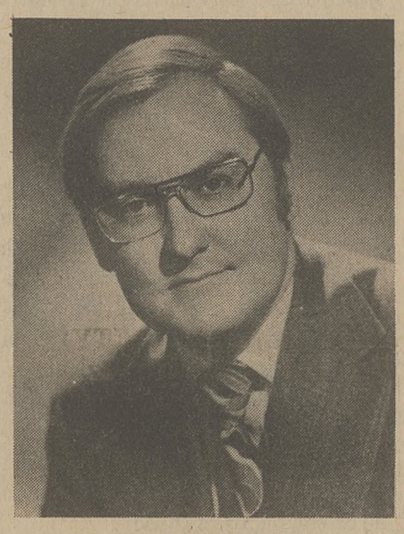

Gub. James Thompson

godnie temu, jako człowiek i obywatel Ameryki, przeżył jeden z najpiękniejszych dni. Na Daley Plaza, stał obok prezesa Mazewskiego i tysięcy chicagowian, wywodzących się z Polski, by w imieniu 11 milionów mieszkańców Illinois wyrazić podziw i uznanie dla robotników polskich. Gubernator zapewnił, że głos jego i wszystkich przemawiających w czasie manifestacji, dotarł do Polski, podobnie jak głosy wolnych ludzi w świecie, którzy solidaryzowali się ze stoczniowcami w Gdańsku. "Wierzę, mówił Gubernator, że ludzie walczący o wolność słyszą okrzyki, słyszą szept, nawet bicie serc, głosząc nadzieję, z odległości tysięcy mil".

Gubernator przypomniał mur berliński, zbudowany z kamienia, by ujarzmić ludzi, którzy nie chcą pogodzić się z tyranią. Mur został zbudowany, by pozbawić zamkniętych za nim nadziei, odgrodzić ich od dobrej woli i modlitw wolnego świata. Pod tym to murem prez. John Kennedy w czterech słowach "I am a Berliner" (Jestem berlińczykiem) wyraził więcej niż inni w całych tomach. Obecnie serca i myśli dobrej woli w wolnym świecie są z dzielnymi robotnikami w Polsce. Mówimy jednym głosem, a nasze słowa przenikają mury i kurtyny, docierają do Polski i Rosji Sowieckiej: "My są Polacy". "Wszyscy jesteśmy Polakami".

Gubernator uznał za pozytywne wydarzenie — osiedlenie się tysięcy Polaków w Chicago i okolicy. Wzbogacają oni kulturę i życie społeczne Illinois i Stanów Zjednoczonych. Amerykanie polskiego pochodzenia przyczynili się wydatnie do rozbudowy amerykańskiego przemysłu. Genialny Polak pomógł Amerykanom w zrzuceniu pęt kolonializmu, żołnierze polscy ginęli w obydwu wojnach światowych w obronie ideałów amerykańskich.

Gubernator przypomniał zdjęcie Stanisława Wałęsy, ojca Lecha Wałęsy, przywódcy stoczniowców w Gdańsku, stojącego obok kandydata na prezydenta Stanów Zjednoczonych przed statuą Wolności w Nowym Yorku. Thompson zastrzegł się, że nie przypomina tej sceny dlatego, że Wałęsa-ojciec stał obok kandydata na prezydenta z jego (Thompsona) partii, lecz dlatego, że zdjęcie ma symboliczne znaczenie.

Stanisław Wałęsa może starać się o obywatelstwo Stanów Zjednoczonych lub nie. Zależy to od niego. Może pracować gdzie chce, może głosować na kogo chce lub nie głosować w ogóle, może mieszkać gdzie chce. Wszystko to zależy od niego. I o to chodzi w Polsce. Syn Stanisława Wałęsy przewodzi robotnikom gdańskim w heroicznych zmaganiach, właśnie o prawo decydowania o swoim losie. Gubernator zakończył przemówienie toastem po polsku: "Polonia, PNA sto lat!".

Inne Przemówienia

Mayor Jane Byrne, która przybyła z prez. Carterem z lotniska, przypad-

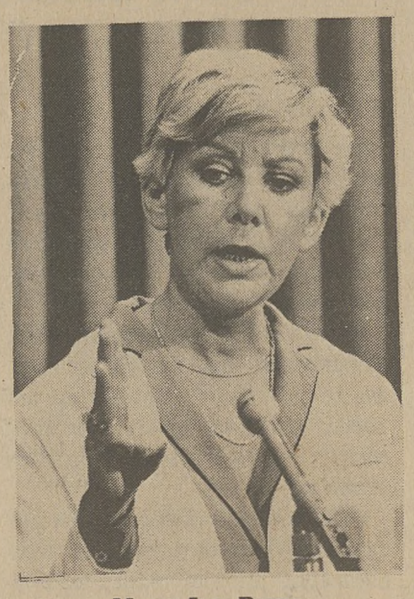

Mayor Jane Byrne

kowo uderzyła w ten sam ton, co gub. Thompson (nie słyszała jego przemówienia). Na Św. Patryka, mówiła Pani Mayor, wszyscy czujemy się trochę Irlandczykami, obecnie wszyscy czujemy się trochę Polakami. Pani Mayor przypomniała zasługi ZNP dla rzesz imigrantów polskich i wybitny udział Polaków w rozbudowie miasta i kraju. Pani Mayor zakończyła przemówienie po polsku: "Niech żyje Polska!".

Prezes Mazewski, który był mistrzem ceremonii na bankiecie stulecia ZNP w sali "White Eagle", w przemówieniu po polsku przypomniał, że "po raz drugi w dziejach naszej organizacji, Prezydent Stanów Zjednoczonych przybywa na uroczystość związkową. Pierwszy taki wyjątkowy zaszczyt spotkał nas w roku 1912, gdy na poświęcenie i otwarcie Kolegium Związkowego w Cambridge Springs, Pa. przybył ówczesny Prezydent William Howard Taft. Dziś przybywa do nas Prezydent Jimmy Carter i witamy go z tradycyjną polską gościnnością i serdecznością".

W przemówieniu w języku angielskim, prezes Mazewski potwierdził, że dążenie do Polski wolnej i niepodległej, fundamentu spokoju w Europie, jest w dalszym ciągu celem ZNP.

Przemawiali również: prezes ZPRK Józef Drobot, prezeska Związku Polek Helena Zielińska i prezes Sokoła, Bernard Rogalski. (Więcej o obchodach Stulecia ZNP i teksty przemówień w następnych wydaniach.)

Handlarze Narkotykami

Londyn. (UPI) — Policja brytyjska zlikwidowała szajkę handlarzy narkotykami i skonfiskowała zapas LSD wartości $48,000.

Aresztowano i zwolniono za kaucją do rozprawy dwóch żołnierzy amerykańskich, których policja określa jako oficerów, oraz cywila, Brytyjczyka. Ponadto przesłuchano ponad 70 żołnierzy amerykańskich z baz w rejonie Oxfordu.

Rzecznik dowództwa amerykańskiego odmówił stwierdzenia czy aresztowano oficerów czy też szeregowych.

Nie Będzie Strajku

Londyn (UPI) — Porozumienie pracodawców i związków zawodowych, osiągnięte wczoraj, zapobiegło strajkowi 24,000 brytyjskich pracowników portowych. Warunki porozumienia nie są znane. Rząd obliczył, że strajk taki przyniósłby w eksporcie straty sięgające 14.4 miliardów dolarów tygodniowo.

Na Plamie Oliwy

Arad (UPI) — Wypełniony autobus pasażerski, jadący do Sodomy nad Morzem Martwym wpadł w poślizg na rozlanej na szosie oliwie i przewrócił się. 45 pasażerów doznało obrażeń, jedna kobieta jest ciężko ranna.

Debata R. Reagan-J. Anderson

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

znaczeniu gospodarczym) jak cięcia podaktkowe.

Niezależny kadydat wypowiedział się również za wprowadzeniem 5(centowego podatku od każdego galona benzyny. Propozycja ta ma na celu zachęcenie do większych oszczędności paliwa i redukcję zależności Stanów zjednoczonych od importu.

Ronald Reagan, zaznacząc, że rząd Cartera wprowadził szereg zarządzeń i regulaminów, które przeszkadzają zarówno w rozwoju małych jak i dużych biznesów — co z kolei wywiera niekorzystny wpływ na całą sytuację gospodarczą kraju — powiedział, że popiera pomysł cięć podatkowych.

"Potrzebujemy zachęty dla rozwoju przemysłu i usług. W rezultacie planu podatkowego, moglibyśmy osiągnąć balans budżetowy około 1983 r." — powiedział Reagan.

Pozostałe debaty, poświęcone innym tematom mają być odbyte w Clevelnad, Portland, Ore. Louisville, Ky.

Wiele osób uważa jednak, że nie będą one miały miejsca tak długo, dopóki prez. Carter nie zgodzi się na wzięcie w nich udziału.

Prezydent oglądał debatę na ekranie telewizyjnym. Jego stratedzy kampanijni uważają, że wbrew obawom, że odmowa partycypacji w spotkaniu z Reaganem i Andersonem, może przynieść niekorzystny dla Cartera wynik, pozbawiając go część głosów, twierdzą, że decyzja ta nie miała jednak żadnego wpływu na jego popularność, ani też nie przyniosła wzrostu popularności jego rywalom.

R. Reagan wyraził zadowolenie z przeprowadzonej debaty, uważając, że wypadł dobrze na tle Andersona. Ten z kolei zadowolony był z ogromnej szansy przedstawieniena swoich poglądów na szerszym forum.

Autentyczność Całunu Nie Pewna

Londyn (UPI) — Uczony amerykański dr Walter McCrone, członek międzynarodowej komisji, która badała Całun Turyński, uważany przez wielu za Całun grobowy, w który owinięte było ciało Chrystusa, stwierdził po przeprowadzeniu analizy mikroskopijnej, że we włóknach tkaniny natrafiono na drobinki farby.

Uczony twierdzi, że to odkrycie wskazywałoby na fałszerstwo, ale przyznaje, że fałszerstwa tego nie potrafi udowodnić.

Dr McCrone uchodzi za autorytet w dziedzinie badania antycznych dokumentów. Zyskał on swego czasu sławę międzynarodową, gdy wykazał, że mapa Vinland, uchodząca za dzieło średniowiecza, jest fałszerstwem, ponieważ tusz użyty do jej sporządzenia jest znacznie późniejszej daty.

Całun Turyński nie został jeszcze poddany badaniom, które określa się jako Carbon 14 Dating Test, ponieważ badania takie doprowadziłoby do zniszczenia skrawka tkaniny. Niemniej jednak dr McCrone jest przekonany, że badania takie wykazałyby, że Całun pochodzi z sierpnia 1356 roku, kiedy to fałszerwstwa tego rodzaju były w modzie. Wiadomość powyższą podał dziennik "The Catholic Herald."

Posiedzenie Klubu Zwierniczan

Powakacyjne posiedzenie Klubu Zwierniczan odbędzie się we wtorek, 23 września w sali Osikiewicz, 1001-3 Wolcott ul., o godz. 7:30 wiecz. Mamy wiele spraw do załatwienia. Prosimy wszystkich członków o przybycie.

R. Drozd — prez.; G. Stoch — sekr. prot.

Przedstawiciele OAS Wyjechali Do Salwadoru

San Salwador, El Salwador. (UPI) — Przedstawiciele OAS przygotowani są na podjęcie negocjacji z lewicowcami w sprawie uwolnienia 11 zakładników, zatrzymanych przez nich po napadzie na siedzibę tej organizacji w stolicy Salwadoru.

Monsignor Arturo Rivera Y Damas, stojący na czele archidiecezji w San Salwadorze wiął w obronę lewicowców, twierdząc, że ich sprawiedliwe żądania powinny być przemyślane i dokładnie przestudiowane przez rząd.

Rivera Y Damas domaga się od rządu karania prawicowych ekstremistów przynajmniej w takim samym stopniu jak tzw. "lewicowych terrorystów".

Przemówienie arcybiskupa było wynikiem sobotniego bombardowania katolickiej stacji radiowej, które niemal całkowicie zniszczyło budynek.

Lewicowcy z "Demokratycznego Frontu Rewolucyjnego" żądają za uwolnienie zakładników wypuszczenia na wolność 200 więźniów politycznych i zakończenia tzw. "stanu oblężenia" wprowadzonego w Salwadorze przez popieraną przez Stany Zjednoczone, juntę.

Po zajęciu budynku OAS w Salwadorze, sympatycy lewicowców "zdobyli" 17 szkół i 6 kościołów na terenie całego kraju, popierając ich żądania.

Reprezenci głównych władz OAS znajdują się już w Salwadorze.

Przypuszcza się, że dzisiaj rozpoczną się negocjacje.

Ważne Zebranie Gminy 120 ZNP

We wtorek, 23 września, o godz. 7:30 wieczór w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się miesięczne przedbankietowe zebranie Gminy 120 ZNP.

Prosimy wszystkie delegatki i delegatów o niezawodną obecność, a specjalnie tych, którzy są w zarządzie i komitetach Gminy. Na tym bowiem zebraniu będą robione zdjęcia do Pamiętnika Bankietu 60-lecia Gminy.

Równocześnie przypominamy o terminach zwrotu kontraktów na ogłoszenia i patronaty w Pamiętniku Bankietu (30 września) oraz o dokonanie wpłat za bilety i rezerwacje stolików. Do zobaczenia na zebraniu.

B. Parafińczuk, prezes; E. Tragarz, sekr. prot.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji,**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Wyrafinowane Oszustwa Epoki Elektronicznej

Wraz z postępem techniki i rozwojem maszyn elektronowych wzrasta wyrafinowanie i przebiegłość różnych oszustów. W artykule zamieszczonym w tygodniku U.S. News and World Report z 22 września br., poruszono zagadnienie kradzieży dokonywanych przez sprytnych i przygotowanych oszustów — w pierwszym rzędzie banki, które z każdym dniem usprawniają swoje usługi przez wprowadzania najnowocześniejszych maszyn elektronowych. Można już więc nie tylko otrzymać zestawienie bankowe napisane przez komputer, ale zastępuje on i kasjerkę, czyli załatwia pewne sprawy takie jak składanie depozytów, czy też wyciąganie pieniędzy z konta bankowego.

Nowoczesne maszyny elektronowe zainstalowane w bankach, pomimo bardzo skomplikowanych kodów i haseł, stają się łatwym łupem sprytnych i wyrafinowanych złodziei.

Wystarczy jedynie znajomość zasad działania takiej maszyny, aby rozszyfrować kod i manipulować pieniędzmi jak się tylko podoba.

Przytaczany jest taki przykład: Jakiś sprytny oszust wcale się nawet nie dotknął komputera bankowego. Zamienił jedynie bloczki druków depozytowych z bankowych na swoje, na których specjalnym magnetycznym atramentem zapisany był numer jego konta. Wszyscy więc klienci banku, którzy chcieli zdeponować pieniądze na swe konta z zapomnieli druków, wpisywali pieniądze na drukach złodzieja, a komputer odczytując numer konta, przelewał te pieniądze właśnie na konto złodzieja.

Mowa tu naturalnie o oszustwach natury czysto finansowej. Trudno je wykryć, bo władze śledcze nie są odpowiednio wyszkolone, aby móc stwierdzić oszustwo maszynowe. Istnieje jednak możliwość, która w swych skutkach może być bardzo niebezpieczna.

Jest nią obawa przed rozszyfrowaniem kodów maszyn elektronowych i kodów, w "bankach" tajnych dokumentów kraju, takich jak te, które dotyczą jego obrony, czy też alarmu w razie napadu nieprzyjaciela. Wszystkim wiadomo, o kilkakrotnej awari komputera kontrolującego system rakietowy Stanów Zjednoczonych. Na szczęście pomyłkę i awarie natychmiast odkryto i zażegnano niebezpieczeństwo. Ale co się stanie, gdy alarm taki zostanie przeprowadzony celowo, przez agenta obcego wywiadu, czy sabotażystę?

Specjalista od komputerów, Robert C. Campbell stwierdził, że nie wiadomo nawet ile pieniędzy skradziono dotychczas. Być może, że $2 miliony, ale nie jest wykluczone, że $40 milionów. Trudność w wykryciu i złapaniu przestępcy polega na tym, że do swego rabunku nie używa żadnych narzędzi, nie pozostawia za sobą śladów. Co sprytniejsi potrafią nawet wymazać z pamięci maszyny elektronowej wszystkie transakcje jakie dokonali.

I jeszcze jeden przykład. Tym razem uczniowie jednej ze szkół średnich w Nowym Yorku eksperymentując z ćwiczeniowym komputerem klasowym, potrafili dostać się do komputera jednej z poważnych firm przemysłowych, rozszyfrować jego kod i otrzymać informacje. Naturalnie zakłócili trochę działanie tej maszyny, ale udowodnili, że łatwo się do niej dostać.

Jeden ze specjalistów — doradców komputerowych oszukał bank w którym pracował na 10.2 mln dol. Oszustwo nigdy nie wyszłoby na jaw gdyby nie fakt, że policja zrobiła najazd na gemblernię i skonfiskowała akta. Z akt tych dowiedziano się, że wspomniany osobnik stawia codziennie na wybranego konia sumę 30 tys. dol. Ponieważ pensja delikwenta wynosiła jedynie 10 tys. dol. rocznie, zaczęto szukać źródeł jego dochodów. Znaleziono je, jak również zatrzymano pomysłowego Stanleya Marka Rifkina, który z walizkami drogich kamien i biżuterii przygotowany był na wyjazd z kraju.

Jeszcze jedną ofiarą złodziei komputerowych stają się kompanie ubezpieczeniowe. Podawany jest następujący przykład. Właściciele firmy ubezpieczeniowej Equity Funding Corporation opracowali cały program na zasadzie, którego komputer wypisywał polisy ubezpieczeniowe na fikcyjne ubezpieczenia i dla fikcyjnych klientów, wartości przekraczającej milion dolarów. Sprzedawano następnie akcje tych ubezpieczeń wielu inwestorom.

Straty, na jakie narażone są i jakie ponoszą różne firmy przeważnie pokrywa klient. Don Parker, specjalista komputerowy zajmujący się właśnie sprawami oszustw, opracował raport w którym stwierdza, że przynajmniej 700 kradzieży jakie odkryto, było na sumy przewyższające 400 tys. dol. Zdaniem eksperta, znane fakty oszustw stanowią jedynie 15% wszystkich przestępstw tego rodzaju, jakie są popełnione w całym kraju.

Z maszynami elektronowymi ma też kłopot FBI. Zorientowano się z przerażeniem, że trzeba na gwałt postarać się o jakieś pewne środki bezpieczeństwa, ponieważ sprytni kombinatorzy dobrali się do akt agencji przechowywanych w "mózgu" komputerowym. Sprzedano później ukradzione wiadomości na temat wielu osób, zainteresowanym firmom.

W wielu wypadkach sami pracownicy obsługujący komputery niechcąco pomagają złodziejom. Zamiast trzymać w tajemnicy tajny kod komputerowy, za pomocą którego można otrzymać potrzebne informacje, przyklejają go sobie do ściany nad maszyną. Złodziejowi wystarczy tylko zerknąć i już ma sprawę rozwiązaną.

Kompanie produkujące komputery stale opracowują coraz nowsze metody, które mają chronić przed dostępem do nich oszustów. Wydaje się na to masę pieniędzy, ale stale wysiłki te nie są wystarczające.

Jest jeszcze jedna dziedzina elektronowa, dzięki której wielu nieuczciwych ludzi zarabia miliony dolarów. Jest nią cały dział telewizyjno-filmowy i dźwiękowy. Bardzo popularne są obecnie wyszukane i doskonałe aparaty do nagrywania nie tylko dźwięku ale też i obrazu. Mnożą się też kradzieże nowoczesnych piosenek, które są nagrywane "domowym" sposobem na taśmy i sprzedawane jako oryginalne. Oszuści zarabiają a prawdziwi producenci tracą miliony dolarów. Podobnie przestawia się sprawa z nagrywaniem filmów nadawanych przez telewizję, albo nawet wykradania taśm filmowych ze studia, aby na aparacie filmowym zrobić ich kopie i rozsprzedać wśród zainteresowanych.

Cały przemysł elektroniczny gorączkowo poszukuje rozwiązań istniejącego problemu. Wstrzymuje się unowocześnione maszyny do czasu w którym można będzie wprowadzić pewne i niezawodne środki zabezpieczające przed oszustami i złodziejami.

Równocześnie ustawodawcy krajowi opracowują projekt ustawy wyznaczającej surowe kary dla tych, którzy zostaną złapani na "gorącym uczynku."

(a.r.)

Udany Przeszczep Zęba

Po przeszczepach serca, nerek i różnych części ciała kolej przyszła na zęby.

Jak poinformował norweski dziennik "Dagbladet", operacje transplantacji zęba przeprowadzono w Norwegii już przed trzema laty. Nie ujawniono jednak tego, dopóki nie uzyskano — teraz już murowanej — pewności, że przeszczep się przyjął.

Podobne eksperymentalne operacje były też dokonywane w innych krajach, ale jak dotąd tylko norweska okazała się udana.

Operacja, którą przeprowadzili dwaj lekarze, Kjell Sveen i Hallvard Vindenes, odbyła się w szpitalu Haukeland w Bergen.

Pierwszą w świecie osobą z trwale przeszczepionym zębem jest pani Sissel Hauken, której brakowało go w górnej szczęce. jej córce Trude dokładnie w tym miejscu wyrósł ząb "nadprogramowy" i on to właśnie został przeszczepiony.

Zdaniem lekarzy, o powodzeniu operacji w dużej mierze zadecydowało pokrewieństwo dawcy i biorcy — fakt, że obie panie mają tę samą grupę krwi i prawie identyczne antygeny.

Brednie Albańskie

Albańscy komuniści potępili zapowiedź stworzenia niezależnych związków zawodowych jako kroku na drodze przywrócenia kapitalizmu w kraju bloku sowieckiego.

Partyjny dziennik "Daily Zerii" twierdzi w artykule redakcyjnym, że ustępstwa były haniebną porażką rządu warszawskiego, który stworzył platformę dla nowych sił reakcyjnych. Poczynione obietnice świadczą wyraźnie o "zgniłej sytuacji, w jakiej znajduje się obecny rewizjonistyczny rząd polski, prowadzący kraj w kierunku kapitalizmu."

Prasa albańska regularnie powtarza, że kraje bloku sowieckiego przestały już być komunistyczne.

Knit Warmth!

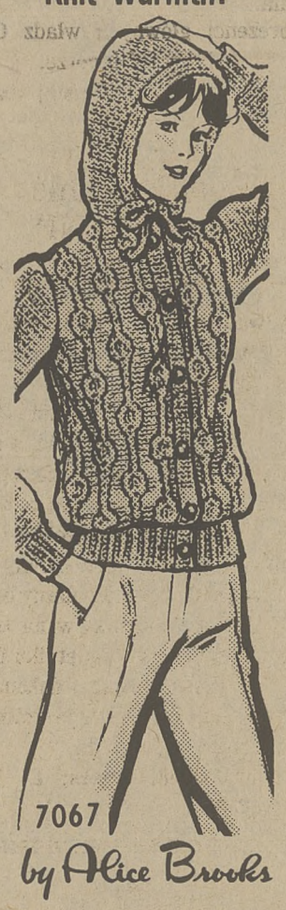

7067

by Alice Brooks

Snuggle inside this double-knit jacket with drawstring hood.

Bubble design stripes create an effective play of texture on front/back of jacket. Quick to knit of double strand synthetic worsted. Pattern 7067: directions for Sizes 8-10; 12-14 incl.

$1.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

EXCITING! New 1980 NEEDLECRAFT CATALOG with over 170 designs in great variety of crafts. 3 free patterns inside. Send $1.00

132-Quilt Originals.....$1.50
131-Add a Block Quilts...$1.50
130-Sweaters-Sizes 38-56.$1.50
129-Quick/Easy Transfers.$1.50
128-Patchwork Quilts....$1.50
127-Afghans 'n' Doilies...$1.50
126-Crafty Flowers.....$1.50
125-Petal Quilts.....$1.50
124-Gifts 'n' Ornaments..$1.50
123-Stitch 'n' Patch Quilts$1.50
122-Stuff 'n' Puff Quilts..$1.50
121-Pillow Show-Offs....$1.50
120-Crochet a Wardrobe..$1.50
119-Flower Crochet.....$1.50
118-Crochet with Squares.$1.50
116-Nifty Fifty Quilts....$1.50
115-Ripple Crochet.....$1.50
114-Complete Afghans...$1.50
112-Prize Afghans.....$1.50
107-Instant Sewing.....$1.50
105-Instant Crochet.....$1.50
102-Museum Quilts.....$1.50
101-Quilt Collection.....$1.50

★ Pomoc Domowa

LIVE IN COMPANION
A woman approx. 55 to 65 with current driver's license wanted to share lovely home in South West Suburb in exchange for companion for older lady. No nursing, references required.
CALL: Days, Mon.-Fri.
799-9000
Eves.: 967-5925 or 481-4894

HOUSEKEEPER. Live in. Must speak English. Niles. Call before 5 P.M. and ask for Dolores. 967-1440.

GOSPODYNI
$100 — $125 TYGODNIOWO
Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni Tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Proszę dzwonić w języku angielskim.
465-1241 albo 824-1843

LIVE IN HOUSEKEEPER
Highland Park family with 2 children looking for live in housekeeper. Wed. thru Sun., who likes children. Must speak some English, non smoker. Own room and T.V. — References required.
Call: 831-2390.

HOUSECLEANING. 2—3 days a week. Excellent salary. Own transportation.
674-8751

HOUSEKEEPER NEEDED
3 children, ages 11-9-21 months. Own living suite, good salary. If English language, better salary. 5 or 6 day week.
835-5585

★ Praca

UWAGA KOBIETY!
UWAGA MĘŻCZYŹNI!
Nowa kompania poszukuje DOŚWIADCZONYCH mężczyzn i kobiet do czyszczenia domów i mycia okien w luksusowych domach. Muszą być zawodowymi i odpowiedzialnymi sprzątaczami. Również potrzebni "COSTOM CARPENTERS".
Potrzebne referencje.
MUSZĄ UMIEC MÓWIC PO ANGIELSKU.
HOUSE BEAUTIFUL LTD.
Dzwonić: 359-3231

POTRZEBNY DOŚWIADCZONY KRAWIEC
Do pracowni ślubnych sukien.
Godziny dowolne.
Pełen etat lub part time.
PRACOWNIA W SKOKIE.
Dzwonić do pani Lucas:
675-1142, 12 — 9.

JANITORIAL
Mature Couple for Management & Maintenance of 100 Unit Apt. Complex in Aurora. 2 Bdrm. Apt. plus Salary.
MUST SPEAK ENGLISH WELL.
Call 898-6600
For Appointment Between
11 A.M. — 5 P.M.

WHOLESALER-IMPORTER
Needs Polish/English speaking individual for sales—office work. Must know all office procedures and be able to answer the phone well. Top salary—top benefits for talented people with initiative. Sales—up to $25,000 a year. Office—up to $300.00/week.
973-7070

★ Praca Męska

★ Praca Żeńska

PERSONNEL ACCOUNTING
Clerical position. Northwest side manufacturing company. Typing and ability to operate 10 key adding machine. Excellent benefits, including paid hospitalization, dental insurance, holidays and vacations.
ASK FOR LAVERNE KING.
622-7010

COOK
Full or prt time opportunity for experienced cook in this exclusive Evanston retirement community. Must be able to follow recipes. Excellent hrs & benefits.
For information call
Food Service Director at
492-2910

★ Praca Żeńska

Work In Smog Free Hi-Desert, California
Immediate Openings For
REGISTERED NURSES
GROWING PROGRESSIVE Medical Center. We offer competitive SALARIES PLUS EXCELLENT BENEFITS. You'll love the HI-DESSERT close to Desert Resorts, Mountain Playground and River Sprots. All Applicants must be eligible for licensing in California.
Please write or call 714—365-2311
PERSONNEL DIRECTOR
HI-DESERT MEDICAL CENTER
Joshua Tree, California 92252

WANTED BARMAIDS
MUST SPEAK ENGLISH
935-3664
Mostar Pub • 3655 n. Western

OFFICE GIRL
Must know invoicing, correspondence, filing and general office skills. Top wages.
973-7070

★ Praca

KRAWIEC/KRAWCOWA
Musi umieć robić większe poprawki przy ubraniach męskich i damskich. Na pełen czas. Lokacja: Chicago-Michigan Ave. Dzwonić po angielsku od poniedziałku - piątku
642-1909

COUPLE WANTED
Maintenance. Older couple to live in and maintain 75 unit building.
MUST BE EXPERIENCED AND SPEAK ENGLISH.
530-4475

★ Praca Męska

TOOL & DIE MAKER
Experienced in the repair of die cast or plastic dies. Near north location. Steady employment. Call J. Grecco at 528-1700.

HELP WANTED
Counter and warehouse man for lumber company.
384-1121

WOODWORKING MILLMAN
Custom woodwork shop. Must read blueprints and stock bills. Do own setups. Permanent position.
INTER OCEAN CABINET CO.
326 S. Paulina Chicago
733-4417

We Have An Immediate Opening For
QUALIFIED COOK
For ST. CHRISTINA CATHOLIC RECTORY.
PLAIN COOKING—For Several Priests.
Yoy Will Have Beautifully Decorated Modern Apartment, with T.V., etc., with Excellent Benefits.
For further information
Please CALL FATHER CURRAN
779-7181

MACHINIST
Experienced, must be able to run Bridgeport, planer and lathe. Full time.
GRINDER & HEADER CO.
9007 EXCHANGE AVE.
FRANKLIN PARK
678-3480

SHOP FOREMAN
needed
for modern machine-shop. Knowledge of all phases of turning and milling required. Background of C.N.C. helpful. Good pay for right aggresive person.
Please call for interview
677-2930.

GENERAL TOOL MACHINIST
Northwest side manufacturing company. Experience required. — Good salary, excellent benefits, including paid hospitalization, paid dental insurance, holidays and vacations.
ASK FOR BOB ERBER.
622-7010

FLOOR INSPECTOR
needed
for precision machine-shop. Must know how to use general measuring equipment. Knowledge of lay-out work desirable.
Call for interview
677-2930.

★ Praca Męska

• EXCELLENT OPENINGS IN ONTARIO, CANADA •
TOOL AND DIE MAKERS
We are an automotive related stamping and assembly plant located in a small community on the shores of Lake Simcoe. Due to our increase in business we have openings for TOOL AND DIE JOURNEYMEN. Our top rates are $9.49 per hour accompanied by a good complete benefit package. Interested parties are welcome to apply, write or call to:
PERSONNEL—T. & D. • 705—426-7311
SEEBURN METAL PRODUCTS LIMITED
Box 460 Beaverton, Ontario, Canada LOK 1AO

★ Kontraktorzy

Complete Building Repairs, Renovations Maintenance
Qualified and Equipped to Perform all your work in accordance with Highest Professional Standards and using the Finest Available Materials.
"DO IT ONCE — DO IT RIGHT DO IT NOW"
Ask for George
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage Ave. 278-1525
Serving Chicagoland Since 1951

RYNNY ALUMINIUM GUTTERS
Potrzebny
Doświadczony Specjalista do operowania maszyny na rynny Knudson i zakładania rynien.
CORRECT — 585-1605

★ Dachy

Dachy — Obicia — Benton
Fugowanie — Rynny
Okna Sztormowe — Daszki
Wszelkie Przeróbki
Darmo Kosztorysy—Polska Firma Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właść.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959; Domowy: 775-6644

★ Usługi

STROJENIE fortepianów. 685-5686.

★ Domy

HICKORY HILLS
Ranch. 3 bedroom, ceramic tile bath. 2½ car heated garage. Aplliances, draperies & rugs stays.
Middle 60's.
Call 430-3384

BRIGHTON PARK
Mini mansion — 4 bedrooms, 2½ baths, 3 car garage. Outstanding area for family living.
OWNER BOUGHT ANOTHER AND MUST SELL.
NICKELS, INC. 769-2400

★ Domy z Interesem

OKAZJA!
Z powodu wyjazdu sprzedam dom murowany, piętrowy, z dużą parcelą nadającą się na prowadzenie każdego interesu z zamieszkaniem, w polskiej dzielnicy.
569-2092 lub 278-7396

★ Do Wynajęcia

LOGAN SQUARE BLVD.
2516-26 N. KEDZIE
4 rooms newly decorated. Quiet tenants. Close to all transportation. Heat included. Rental $250.00 - $275.00 per month.
274-4695 or 784-2167

6 POKOI do wynajęcia. Swieżo odnowione. 3 sypialnie, 2 łazienki. 1008 N. Francisko.

4-POKOJOWE mieszkanie, ogrzewane, piec i lodówka. Dorosłym. Dzwonić po 5-ej 282-3562.

OKOLICA LAKEVIEW
MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA
6 pokoi, 3 sypialnie, drugie piętro. Gazowe ogrzewanie. $235 miesięcznie plus użyteczności. Depozyt asekuracyjny i referencje. Wspaniała komunikacja miejska, CTA.
Podczas Dnia 248-1294
Wieczorem 772-8643

5 POKOI Garden Apartament. 3 sypialnie. Depozyt asekuracyjny wymagany. 486-0552.

5 ROOMS Garden Apartment. With 3 bedrooms. Security deposit required.
486-0552.

★ MEBLE

DUŻA wyprzedaż mebli, odzieży, naczyń i wiele różnych artykułów, od 23-28 września. 6915 East Prairie, Lincolnwood. 677-7307.

★ Zguby

ZAGINĄŁ polski paszport na nazwisko Bronisław Bałata. Ewentualny znalazca dzwonić: 252-0661.

★ Praca Męska

SHIPPING MANAGER
Must be experienced in packing —U.P.S. and processing orders. Challenging position for hard worker, good in dealing with public. Top wages.
973-7070

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

JCAH Wycofała Zezwolenie Na Prowadzenie Szpitala w Zion

JCAH — Joint Commission on the Accreditation of Hospitals — zdecydowała nie przedłużyć zezwolenia na prowadzenie działalności szpitala w Zion. American International Hospital jest przedmiotem dochodzeń prowadzonych przez stanowe departamenty Zdrowia Publicznego i Rejestracji i Edukacji.

W marcu śródmiejski dziennik "The Chicago Tribune" pierwszy zainteresował opinię publiczną działalnością szpitala w Zion. W publikacjach na ten temat ujawniono, że zespół lekarski tego niewielkiego szpitala, dysponując 93-a łóżkami, przeprowadza kuracje dla chorych na raka stosując kontrowersyjne lub wręcz niedozwolone metody i medykamenty.

Do szpitala zjeżdżali pacjenci z różnych części Stanów Zjednoczonych dla których nie było ratunku i chwytali się tej ostatniej szansy.

Stwierdzono, że w szpitalu w Zion stosowano ryzykowną metodę hypertheramii polegającą na sztucznym podnoszeniu ciepłoty ciała pacjenta do 42.2 stopnia C. Jednocześnie wprowadzono do organizmu duże ilości witamin, enzymów i dawki, zabronionego w Stanach, medykamentu znanego jako Laetrile. Stosowano także lewatywy z kawy. Czy metody te dawały pozytywne wyniki nie wiadomo. JCAH bowiem odmówiła podania szczegółów, które wpłynęły na decyzję wstrzymania zezwolenia na prowadzenie działalności szpitala. Ujawniono tylko, że jeden z zespołu lekarskiego został zdyskwalifikowany poprzednio przez Izbę Lekarską w stanie N. York za stosowanie niedozwolonych metod w swojej praktyce.

Adwokat szpitala, Donald Morrison powiedział, że odwoła się od decyzji JCAH, ponieważ nie uważa aby stawiane przez nią zarzuty były na tyle poważne aby wstrzymywać działalność szpitala. Zapowiedział ujawnienie zarzutów czego odmówiła JCAH.

Decyzja JCAH nie oznacza, że szpital w Zion będzie zamknięty. Dyrekcja może zabiegać o przyjęcie jego usług na program Medicare i Medicaid oraz innych towarzystw ubezpieczeniowych. JCAH wydaje zezwolenia na prowadzenie szpitali i klinik prywatnych.

Gdyby American International Hospital w Zion zdecydował się na zgłoszenie usług dla ubezpieczeń społecznych specjalna komisja przed wydaniem decyzji zbada jego wyposażenia i sprawdzi kwalifikacje zawodowe personelu.

Nauczyciele Myślą o Strajku

Nauczyciele szkół należących do okręgu Palatine-Rolling Meadows postanowili w piątek, że w wypadku gdy nie otrzymają korzystnych warunków nowego kontraktu, wyjdą na strajk w najbliższy czwartek.

Okręg ten posiada 15 szkół podstawowych i cztery średnie, w których uczy się 10 tys. uczniów.

Gwałciciel Skazany

Słynny gwałciciel Robert L. Raymond, 45, został uznany winnym gwałtu i wyrok w jego sprawie ogłoszony będzie 9 października. Raymond zasłynął w czerwcu po ogłoszeniu w "Chicago Magazine" reportażu: "Rozmowy z gwałcicielem" w którym skazany opowiedział swę 18-letnią historię szeregu gwałtów. Zawsze napadał na kobiety białe, tylko w korytarzach budynków i tylko po południu. Magazyn zamieścił również jego zdjęcie i to pozwoliło wielu zgwałconym na jego identyfikację.

BOSTON. — Fragment Parady jaka odbyła się w sobotę w związku z obchodem 350-ej rocznicy ustanowienia praw miejskich dla Bostonu. (UPI)

Zaostrzone Przepisy o Odpadkach Radioaktywnych

Zatwierdził Gubernator James Thompson

Gubernator Thompson podpisał w Springfield dwie ustawy dotyczące zaostrzenia przepisów o wyrzucaniu odpadów przemysłowych zawierających materiały radioaktywne. Równocześnie gubernator sprzeciwił się podpisaniu ustawy, która zabraniałaby przywożeniu takich odpadów z innych stanów, twierdząc, że Illinois jest jednym z największych producentów odpadów radioaktywnych i ma obowiązek zająć się tym, aby odpady te było odpowiednio niszczone, bez niebezpieczeństwa dla otoczenia.

Na mocy nowych, podpisanych przepisów, agencje stanowe Illinois Environmental Protection Agency i State Polution Control Board, otrzymają większe uprawnienia w stosowaniu sankcji karnych wobec kompanii nielegalnie wyrzucających odpady po kryjomu w nocy. Szczególnie ważnym uprawnieniem przyznanym tym agencjom jest możliwość zmuszenia kompanii znajdujących się w innych stanach do powrotu na miejsce wyrzucenia odpadów i oczyszczenie go. Oczyszczenie to ma polegać naturalnie na przeróbce odpadów, w taki sposób, że nie będą one zawierały w sobie szkodliwych promieni pierwiastków radioaktywnych.

Obje agencje mają również prawo odmówić pozwolenia na wyrzucanie odpadów na terenie naszego stanu w wypadku, gdy okaże się, że kompanie te nie przestrzegają przepisów regulujących pozbywanie się odpadków lub, że pogwałciły poprzednio te przepisy.

Zwiększono również wymiar kary dla tych, którzy nie przestrzegają przepisów bezpieczeństwa otoczenia. Wykroczenie przeciw prawu, w tych wyapdkach, zostało zastąpione określeniem przestępstwa i jest karalne więzieniem i wysoką grzywną. Kary będą surowsze dla kompanii i ich reprezentatntów, jeśli zostaną oni osądzeni za wykroczenie po raz drugi.

Senator stanowy Jerome Joyce, reprezentujący stanowisko organizacji Joyce's, która zebrała ponad 10 tys. podpisów pod petycją domagającą się wstrzymania napływu odpadów radioaktywnych do naszego stanu, ostro skrytykował postawę Gubernatora odmawiającego podpisania rozporządzenia o zakazie wwozu odpadów. Stwierdził on, że nie wzięto zupełnie pod uwagę opinii żywych ludzi, którym na każdym kroku zagraża niebezpieczeństwo radiacji. Cała kontrowersja powstała na tle głośnej sprawy odpadów gromadzonych przy elektrowni atomowej w Morris, Ill.

Planując Przebudowę Lotniska Linie United Wydadzą $100 Mil.

W ramach planów przebudowy lotniska O'Hare, szczególnie sekcji międzynarodowej, w piątek, w czasie specjalnej konferencji prasowej jaka odbyła się w Ratuszu, podano do wiadomości dodatkowe szczegóły. Jak wiadomo, od dłuższego czasu dyskutuje się konieczność rozszerzenia obecnego dworca lotniczego obsługującego turystów odlatujących i przylatujących z obcych krajów. Nie tak dawno podano do wiadomości, że prezydent Carter zatwierdził sprzedaż miastu terenów należących do lotniska państwowego, tym samym umożliwiając wybudowanie nowego budynku dla zagranicznych pasażerów.

Obecnie, podano do wiadomości dalsze plany dotyczące przebudowy. Linia lotnicza United zgłosiła zainteresowanie terenami zajmowanymi obecnie przez międzynarodowe linie. United, zobowiązała się przebudować istniejące stacje dla swoich potrzeb. United proponuje wydać $100 mil. na potrzebny remont, pod warunkiem, że cały teren obecnie zajmowany przez sekcję międzynarodową, będzie podlegał później linii United. Bramy z których dotychczas korzysta ta linia zostaną przekazane do użytku innych linii lotniczych za odpowiednią opłatą, na zasadzie wynajmowania ich.

W czasie wspomnianej, piątkowej konferencji prasowej na temat nowych planów, wypowiedzieli się przedstawiciele zarówno linii lotniczych jak i miasta. Mayor Byrne podała do wiadomości rezultaty ostatnich pertraktacji i oświadczyła, że ewentualna przebudowa części międzynarodowego lotniska, dla użytku linii lotniczych United zaplanowana jest na pięć lat. Budowa nowego portu lotniczego dla samolotów przelatujących na szlakach międzynarodowych potrwa dwa i pół roku. Na razie, miasto wyda $2.8 miliona na usprawnienie obsługi istniejącego dworca lotniczego dla pasażerów korzystających z lotów międzynarodowych.

Linia lotnicza United posiada obecnie 23 bramy, z których wylatują samoloty w różnych kierunkach. Zdaniem reprezentanta zainteresowanych linii lotniczych objęcie przez nie nowego terenu podwoi ilość bram i pozwoli na obsłużenie przynajmniej 8 milionów pasażerów.

Stan Wstrzyma Wypłaty Za Zabiegi Przerywania Ciąży

Dyrektor stanowego biura Opieki Społecznej Jeffrey Miller oświadczył, że biuro stanowe dostosuje się do decyzji Najwyższego Sądu i wstrzyma opłacanie zabiegów przerywania ciąży kobietom, które znajdują się pod opieką państwa.

Poprzednio, Kongres Stanów Zjed. uchwalił poprawkę do przepisów opieki społecznej, znaną pod nazwą Hyde Amendment, która wstrzymuje pokrywanie kosztów za zabiegi za wyjątkiem wypadków gwałtu, lub ciąży, która może zagrażać życiu kobiety.

Szereg organizacji planowania macierzyństwa ostro zaprotestowało przeciw tej poprawce twierdząc, że krzywdzi się biedne kobiety i skazuje je na rodzenie dzieci, których nie chcą. Najczęściej powtarzanym oświadczeniem tych organizacji jak również przedstawicielek biednych kobiet jest: zabieg przerywania ciąży dostępny jest tylko dla bogatych. Organizacje te zwróciły się do Najwyższego Sądu z petycją, która prosi o zawieszenie prawomocności poprawki.

W ubiegłym tygodniu Sąd Najwyższy zadecydował, że poprawka jest prawomocna i należy się do niej dostosować. Stanowy Departament Opieki Społecznej przystąpi niezwłocznie do rozesłania zawiadomień o tej decyzji. W myśl prawa, osoby zainteresowane powinny wiedzieć o decyzji wstrzymania funduszy przynajmniej na 10 dni przed wprowadzeniem jej w życie.

Miller poinformował również o sumie pieniędzy jaka została wydana na ten cel w roku ubiegłym. Stan zapłacił za 18 000 zabiegów przerywania ciąży. Z tej liczby, jedynie w 24 wypadkach chodziło o ciążę, która zagrażała życiu kobiety, lub wynikła na skutek zgwałcenia jej. Ogólnie oblicza się, że w naszym stanie przynajmniej 20% wszystkich zabiegów przerywania ciąży było wykonywane u kobiet korzystających z opieki społecznej.

Przeciwnicy nowego rozporządzenia wyrażają obawy, że kobiety biedne, które nie będą sobie mogły pozwolić na opłacenie zabiegu u specjalisty, zmuszone będą do uciekania się do metod domowych, które najczęściej prowadzą do poważnych komplikacji, a nawet śmierci. Wśród argumentów wysuwanych cytuje się jeszcze fakt zwiększania liczby urodzin dzieci, które utrzymywać będzie musiał stan i państwo.

Pracowniczka jednej z lokalnych klinik przeprowadzających zabiegi stwierdziła, że najtrudniej jej pojąć decyzję, przez którą młode dziewczęta, często 12 lub 13 letnie, zmuszone będą rodzić dzieci. Kobiety, które nie chcą mieć dzieci i stają wobec sytuacji bez wyjścia, albo porzucają je, albo jak to często bywa, znęcają się nad nimi.

Przepis o wstrzymaniu opłat za zabiegi przerywania ciąży obowiązuje w całym kraju.

Stan Pożyczy 20 Mil. Dol. Aby Uratować Chrysler Co.

W piątek, w czasie kolejnej konferencji prasowej, gubernator Thompson wypowiedział się na temat ewentualnej pomocy stanu dla znajdującej się w poważnych kłopotach finasowych kompanii produkującej samochody Chrysler Corp. Gubernator stwierdził, że poprze propozycję udzielenia pożyczki dla kompanii, pod warunkiem że otrzyma odpowiednie gwarancje spłacenia jej. Według Gubernatora, stan będzie mógł pożyczyć 20 mln dol. z funduszy jakie otrzymuje dzięki prowadzeniu stanowej loterii, pod warunkiem, że firma zagwarantuje oddanie tej pożyczki przez powierzenie swej fabryki znajdującej się niedaleko Rockford.

Fabryka ta jest jedną z najnowszych i najlepiej wyposażonych w nowoczesne urządzenia, tak, że w wypadku ewentualnego fiaska, inne firmy na pewno będą zainteresowane kupieniem jej. Stan przez tego rodzaju gwarancję nie straci pieniędzy.

Sprawa ewentualnej pożyczki dla Chryslera dyskutowana była już poprzednio, ale Gubernator nie chciał zabrać głosu na ten temat. Obecnie zatwierdził ewentualną pomoc.

Nie znaczy to, że kompania natychmiast otrzyma wspomnianą sumę. Musi ona najpierw zwrócić się do Legislatury Stanowej z odpowiednią prośbą, właściwie umotywowaną i ewentualna pożyczka musi być zagwarantowana. Dopiero po odpowiedniej uchwale Legislatury firma będzie mogła otrzymać pożyczkę.

Gubernator równocześnie wypowiedział się przeciw propozycji przyznania kompaniom ulgi podatkowej na podstawie ewentualnych inwestycji, które mają na celu ulepszyć daną kompanię. Gubernator stwierdził, że tego rodzaju ulgi nie tylko, że doprowadzą do poważnego obniżenia się dochodu z podatków, ale również do ewentualnych żądań innych jeszcze większych ulg na przyszłość. Według oszacowania Gubernatora ulgi takie kosztowałyby stan 50 bil. dol. rocznie, co jest zbyt kosztownym "poświęceniem."

Gubernator wypowiedział się również za rozpoczęciem badań nad ewentualnym wprowadzeniem przez nasz stan i cztery inne, komunikacji kolejowej polegającej na ekspresowych liniach kolejowych.

Gubernator wypowiedział się również na temat nadchodzących wyborów, krytykując prezydenta Cartera za to, że nie chce wziąć udziału w debatach, jak również apelując do wyborców stanu Illinois, o rozwagę w decyzji dotyczącej głosowania na kandydata na urząd prokuratora stanowego. Podkreślił, że problemy i antagonizmy powstałe pomiędzy Mayorem Chicago i demokratycznym kandydatem na to stanowisko Richardem Daley, nie powinny wpłynąć na oddanie głosu na rzecz republikańskiego kandydata, obecnego prokuratora Bernarda Carey.

Dodatkowe Opodatkowanie Na Rzecz Chicagoskich Szkół

W piątek chicagoska Rada Szkolna postanowiła nałożyć większe podatki na właścicieli realności, które będą przekazywane na użytek szkolnictwa. W myśl ostatnie uchwały, właściciele realności w Chicago będą płacić dodatkowo po 9 centów od $100 wartości, na jaką oszacowana jest dana posiadłość. Władze Rady Szkolnej obliczają, że w ten sposób otrzymają dodatkowe 9 milionów dolarów, które będą mogli wykorzystać jak dodatek do swego budżetu. Zdaniem specjalistów, dodatkowe fundusze znacznie pomogą w prowadzeniu nauczania, natomiast zupełnie nie wpłyną na fundusze nauczycielskie takie jak konto emerytalne czy też chorobowe.

Nowe opodatkowanie będzie przeciętnie kosztowało właściciela np. budynku wartości 50 tys. dol. — $11.52, natomiast jeżeli dom jest wartości $75 tys., dodatkowo podatek wzrośnie do $75.

Przypuszcza się, że większość dodatkowych pieniędzy zostanie przeznaczona na remont istniejących i budowę nowych budynków szkolnych.

Również w piątek, stowarzyszenie adwokatów miejskich Chicago Bar Association podało do wiadomości, że z chęcią pomoże władzom szkolnym w pertraktacjach dotyczących desegregacji szkół miejskich. Jak wiadomo na mocy ustawy federalnej wszystkie szkoły publiczne powinny przestrzegać pewnej proporcji rasowej jeśli chodzi o uczniów i nauczycieli. Wprawdzie jak powiedział przedstawiciel prawników, George M. Burditt, ostatni decyzja organizacji nie należy do częstych, ze względu na szczególną ważność sprawy, adwokaci gotowi są przyjść z pomocą. Obecnie przedstawiciele szkół prowadzą rozmowy z przedstawicielami rządu federalnego na ten temat i podobno umowa którą podpiszą jest już prawie gotowa. Jeżeli Chicago nie dostosuje się do przepisów federalnych może stracić poważne sumy pieniędzy, które przydzielane są przez administrację federalną.

Kierownik finansów Rady Szkolnej Marhan podał do wiadomości, że na przeprowadzkę swej rodziny i siebie wydał $18,344. Rada Szkolna przeznaczyła na ten cel $60 tys. Swego czasu sprawa ta była bardzo ostro krytykowana przez wielu mieszkańców.

Policjanci Grup Murzyńskich Przeciw Przystąpieniu Do Związków

Z każdym dniem zaostrza się kampania na rzecz ewentualnego zaakceptowania przez chicagoskich policjantów przynależności do jednej z organizacji Związków Zawodowych. Decyzja ta ma być podjęta w czasie ogólnego głosowania wszystkich policjantów w dniu 16 października. Do dnia dzisiejszego zarówno związki zawodowe zainteresowane w reprezentowaniu chicagoskich policjantów, jak również komenda policji próbuje przeciągnąć pracowników na swoją stronę. Superintendent Brzeczek niedawno zwrócił się do komendantów posterunków policyjnych z apelem wytłumaczenia swym podwładnym ewentualnych złych stron przynależności do związków zawodowych. Przedstawiciele związków prowadzą intensywną kampanię na rzecz własnych interesów, chcąc zachęcić policjantów do wstępowania w ich szeregi.

Ostatnio, na ten temat przystąpienia lub nie przystąpienia do związków zawodowych wypowiedziały się dwie organizacje zrzeszające policjantów— Murzynów. Wydały one opinię przeciwną wstąpieniu do związków, motywując ją możliwością utraty dotychczasowych koncesji na rzecz przepisów danego związku zawodowego. Zdaniem murzyńskich przywódców, związki zawodowe nie zapewniają przywilejów, jakie wywalczyli sobie przedstawiciele tzw. mniejszości.

Najpoważniejszym związkiem zawodowym próbującym zachęcić policjantów jest Teamsters. Podobno przedstawiciele tej organizacji prowadzą bardzo intensywną kampanię na swoją rzecz, włączając w to bezpłatne przyjęcia suto obfitujące w napoje i jedzenie. Oprócz Teamsters o policjantów zabiegają dwie inne organizacje. Jedynie głosowanie, które ma się odbyć w dniu 16 października, zadecyduje o sprawie.

W czasie swej kampanii wyborczej mayor Byrne obiecała zarówno strażakom jak i policjantom — nie mówiąc już o innych pracownikach miejskich, możliwość właściwego kontraktu. Jak dotąd żadna z tych grup nie otrzymała go. Ostatnia akcja policji (strażacy mają swój związek), dąży do reprezentacji, która zmusi miasto i mayora do ustalenia właściwej umowy pomiędzy pracownikami tego departamentu, a pracodawcami, którymi w tym wypadku jest Rada Miejska.

Tragiczny Wypadek Helikoptera w Czasie Pokazów Lotniczych

W dniu wczorajszym doszło do tragicznego wypadku w czasie pokazów lotniczych w Joliet.

Helikopter wojskowy typu UH-1E z czteroosobową załogą runął na ziemię. Trzech członków załogi poniosło śmierć a czwarty, w stanie krytycznym, przebywa w szpitalu.

Pokaz lotniczy odbywał się w ramach dwudniowych obchodów jubileuszu 50-lecia lotniska w Joliet, należącego do miejscowego Dystryktu Parków. Jednym z punktów programu był popis lotu helikoptera. Około godziny 3 po poł. Helikopter UH-1E nadleciał nad teren lotniska. Pilotem prowadzącym był kapitan Wayne D. Dunlop, 33 zam. w Cudahy, Wis. Copilotem był kapitan David Peterson, 35 z Kansas City, Mo. Załogę stanowili sierżant Lawrance A. Bogdan, 26 i sierżant David Render, 33, zam. w Mt. Prospect.

Jak podał sierżant H. G. Washington z biura prasowego Glenview Naval Air Station skąd wystartowała załoga helikoptera, z wypadku z życiem uszedł tylko sierżanta David Render, którego przewieziono do szpitala św. Józefa w Joliet. Jak podaje biuletyn lekarski stan jego zdrowia jest bardzo poważny. Peterson również jeszcze żył po wypadku. Przewieziony do tego samego szpitala wkrótce zmarł.

Na razie nie wiadomo co było powodem tragicznego wypadku. Świadkowie opowiadają, że nagle, kiedy helikopter nadleciał nad tereny pokazów, zaczął spadać w dół. Około 3,000 widzów przypuszczczało, że jest to zaplanowany manewr. Jednak maszyna nie osiągnęła stabilizacji i runęła na murawę lotniska. W chwilę potym nastąpił wybuch zbiorników z paliwem.

Siła wybuchu była tak wielka, że ogromne śmigła znaleziono w odległości 25 stóp od miejsca rozbicia się helikoptera.

Jak podał sierżant Washington nie wiadomo jak doszło do tego, że pilot stracił panowanie nad maszyną. Nie meldował o żadnych problemach z motorem. Specjalna komisja ustali przyczynę wypadku. Washington dodał, że szczęściem w tej tragicznej katastrofie był fakt, że helikopter spadł na murawę lotniska a nie w miejscu, gdzie zgromadzeni byli widzowie. W takim bowiem przypadku liczba ofiar byłaby znacznie większa.

Po wypadku odwołano dalszy program pokazów lotniczych.

Seria Gwałtów

Policja poszukuje czterech gwałcicieli, którzy w trzech osobnych wypadkach dokonali gwałtów na młodych kobietach. Jednym z nich jest 36-letni Richard Smith, zam. 10751 S. Green. Nazwisko jego podała zgwałcona. Była ona jego przyjaciółką i jak zameldowała policji, Smith pobił ją i zgwałcił w mieszkaniu. Kobiecie udzielono pomocy w Jackson Park Hospital.

W innym wypadku, na dalekim południu miasta, jakiś osobnik w środku nocy dostał się do mieszkania 18-letniej dziewczyny wyjmując siatkę z okna. po dokonaniu gwałtu zbiegł z książką oszczędnościową ofiary.

Na zachodniej stronie miasta, dwóch mężczyzn jadących samochodem, siłą uprowadziło z ulicy 16-letnią dziewczynę. Wywieźli oni ofiarę w odludny zaułek i tam obaj dokonali na niej gwałtu.

Wstrzymanie Napływu Kubańskich Emigrantów

Ze względu na to, że agencja katolicka udzielająca pomocy emigrantom kubańskim przyjeżdżającym do Chicago stwierdziła, że nie jest w stanie pomóc większej ilości nowych ludzi, najprawdopodobniej napływ nowo-przybyłych zostanie poważnie zahamowany.

Oblicza się, że do chwili obecnej do Chicago przybyło ponad 2,000 uchodźców kubańskich.